

## Wczasy letnie w miejscowościach nadmorskich

HEL (PAP). W najpiękniejszych miejscowościach Wybrzeża spędzi w roku bieżącym wczasy ponad 15 tysięcy dzieci robotniczych i chłopskich z całego kraju. Najwięcej kolonii letnich zorganizowanych będzie na półwyspie helskim, a przede wszystkim w Jastarni, Juracie, Kuźnicy i Wielkiej Wsi. Na kolonie letnie zostały również przeznaczone pięknie położone domy wczasowe w Jastrzębiej Górze.

## Otwarcie 52 Targów Praskich

PRAGA (PAP). Dnia 19 maja odbyło się uroczyste otwarcie 52 Targów Praskich. Na uroczystość przybyli: przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — John, premier Zapółocky, wicepremier i minister spraw zagranicznych Siroky oraz inni członkowie rządu i przedstawiciele parlamentu, przedstawiciele prezydium KC KPCZ, korpus dyplomatyczny i liczni przedstawiciele społeczeństwa. Obecne były również delegacje zagraniczne.

## Parlamentarna grupa komunistyczna Francji protestuje przeciwko zamordowaniu 20 Wietnamczyków

PARYŻ (PAP). Podczas debaty w zgromadzeniu narodowym nad budżetem wojskowym deputowany komunistyczny Arthaud złożył wniosek, domagający się zawieszenia posiedzenia na znak protestu przeciwko zamordowaniu 20 zakładników wietnamskich w Dalacie.

Parlamentarna grupa komunistyczna złożyła niedawno energiczny protest przeciwko zamordowaniu Mc Gea przez sądownictwo amerykańskie — oświadczył Arthaud.

Dowiedujemy się obecnie o potworniejszej jeszcze zbrodni. Ludzie, którzy rządzą Francją wbrew woli narodu, naśladując metody hitlerowskie, dokonali w Dalacie egzekucji 20 zakładników wietnamskich. 11 maja szef francuskiej „służby bezpieczeństwa”, który nie miał

Dziś w numerze „Nowiny Sportowe“

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr.

**CZY TEL NIK**

Rok VII AB      Poznań, wtorek 22 maja 1951 r.      Nr 139 [2237]

## Walczyli w obronie języka ojczystego Uroczystość w 50 rocznicę słynnego strajku dzieci wrzesińskich

Niecodzienna uroczystość zgromadziła wczoraj na placu 1 Maja we Wrzesni tłumy mieszkańców. Ulicami, tonącymi w powodzi sztandarów, od wczes-

## TPPR i organizacje społeczne organizują masową naukę języka rosyjskiego

WARSZAWA (PAP). Czytając zadość masowym prośbom społeczeństwa Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wraz z organizacjami społecznymi udostępniła w bież. roku — za niewielką opłatą — naukę języka rosyjskiego dla 200 tys. osób. Robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca naszego kraju pragną pogłębić znajomość przerebogatego dorobku narodów ZSRR i czerpać cenne doświadczenia bezpośrednio ze źródeł radzieckich. Przewiduje się utworzenie w najbliższym okresie jesienno-zimowym 7000 nowych kursów języka rosyjskiego, obok istniejących już obecnie 3000 kursów tego rodzaju.

Opracowano specjalny pod-

nego ranka ciągnęły barwne szeregi młodzieży. Około godz. 9 miejsca na trybunie zajmują radni miejscy oraz zaproszeni goście. Wśród tych ostatnich widzimy przedstawicieli: KW PZPR — J. Morawskiego, KP PZPR — Tyrsza, KM PZPR — Modlitowska.

Na uroczystości przybył również delegat ZG ZMP, delegat Ministerstwa Oświaty — J. Andrzejewski, delegat Kom. Woj. Stronnictwa Demokratycznego — dr Tomaszewski, z Wydziału Oświaty WRN — Pęcherski oraz z DOSZ-u — dyr. J. Pałaj.

Publiczna sesja Miejskiej Rady Narodowej we Wrzesni poświęcona była 50 rocznicy strajku dzieci szkolnych. W maju, 1901 roku, dzieci wrzesińskie odmówiły pobierania nauki i książek w języku niemieckim, w języku zaborcy i wyzyskiwacza.

O sprawach tych mówi sekretarz Prezydium MRN — H. Kamiński, który zabrał głos po przemówieniu przedstawiciela Ministerstwa Oświaty. Następnie na mównicę wchodzi uczestniczka strajku, Bronisława Szmidowicz-Matuszewska. Jej szczupła sylwetka i siwa głowa znana jest dobrze mieszkańcom miasta. Mówi o pamiętnym roku 1901, o znaczeniu się pruskich nauczycieli nad polską dźwiatwą. Na koniec zwraca się do młodzieży: „Pamiętajcie, młodzi przyjaciele, że musimy zdobyć pokój, by już nie wrócił do władzy żaden prześladowca”.

W imieniu młodzieży przemawia 12-letnia Terenia Kaczmarek, która jest sekretarzem Szkolnego Komitetu Obróńców Pokoju. Mówi o radosnej nauce dzisiejszej dźwiatwy szkolnej, o troskliwej opiece, jaką Polska Ludowa ich otacza.

## Kongres Pokoju w Meksyku

MEKSYK (PAP). Z udziałem 500 delegatów i dwóch tysięcy gości rozpoczął się I Meksykański Kongres Pokoju. Przewodniczącym kongresu wybrany został jeden z największych poetów meksykańskich, przewodniczący Meksykańskiego Komitetu Obrony Pokoju — Enrique Gonzalez Martinez.

Na inauguracyjnej sesji Kongresu główne przemówienia wygłosili Gonzalez Martinez i generał Jara. Obaj mówcy podkreślili, że kongres meksykański jest jednym z ogniw światowej walki o pokój, że wojna

nie jest nieunikniona i że źródłem groźby wojny są agresywne plany i przygotowania wojenne USA.

Wskazując na wojenną politykę USA — Martinez oświadczył:

„Jesteśmy sąsiadami największego na świecie laboratorium produkującego narzędzia śmierci. Niechaj jednak sąsiedzi nasi nie sądzą, że uda im się uczynić nas ich współnikami w tej zbrodniczej awanturze w zamian za obietnice przyjaźni, której zakłamania dowodzi sto lat agresji, zachłanności i rabunku”. Po omówieniu agresywnych planów USA gen. Jara oświadczył, że walka o pokój winna koncentrować się obecnie wokół żądania w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Mobilizacja milionów ludzi w celu poparcia apelu Światowej Rady Pokoju — powiedział Jara — jest decydującym czynnikiem w walce o pokój. Kongres potrwa 4 dni.

## Przyjęcie w ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP). Ambasador RP w Moskwie — K. Jasiński wydał przyjęcie z okazji pobytu w stolicy Związku Radzieckiego polskiego zespołu pieśni i tańca „Mazowsze”. Na przyjęciu obecni byli wszyscy członkowie zespołu z prof. T. Sygietyńskim na czele.

## Narody głosują ZA POKOJEM

NOWY JORK (PAP). Organizacja pod nazwą „Pochód w obronie pokoju” zwołuje amerykański kongres pokoju w Chicago w dniach 29 czerwca — 1 lipca. W kongresie ma wziąć udział 5.000 delegatów.

RZYM. W wielu częściach kraju kampania zbierania podpisów pod apelem berlińskim jest w pełnym toku, w innych — rozpoczęła się w tych dniach, osiągając pierwsze poważne sukcesy.

PARYŻ. Obroncy pokoju departamentu Bouches du Rhone, postanowili wysłać do Paryża na wielki zjazd pokojowy, który odbędzie się 15 lipca, 9 tysięcy delegatów. Delegaci przywiozła 700 tysięcy podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Z departamentu Lot-et-Garonne przybędzie 1.500 delegatów, przywiozła 150 tysięcy podpisów.

PEKIN. W Chinach przybyszą coraz to nowe podpisy pod apelem berlińskim, w Szanghaju apel podpisało przeszło 3.784 tysiące mieszkań-

ców, czyli ponad 75 proc. całej ludności miasta. W Pekinie trwa obecnie zbieranie podpisów na terenie poszczególnych zakładów przemysłowych. Jak wiadomo, ogólna ilość podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju wynosi już w Chinach przeszło dwadzieścia kilkanaście milionów.

HAGA. Ruch obrońców pokoju rozwija się coraz szerzej w Indonezji. W poszczególnych miastach odbywają się masowe zebrania, których uczestnicy żądają zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, położenia kresu wojnie w Korei i wprowadzenia prawdziwych swobód demokratycznych w Indonezji.

## Straszliwy wybuch na francuskim okręcie wojennym

PARYŻ. — Francuski okręt wojenny, który miał opuścić port Nhatrang (Annam) z ładunkiem czołgów, amunicji i wojsk, aby przeprowadzić operację desantową w północnym Wietnamie, wyleciał w powietrze. 50 żołnierzy francuskich zostało zabitych, a 130 ciężko rannych. Eksplozje nastąpiły jedna po drugiej, rozrywając statek na dwie części.

Na płonącym okręcie wybuchła szalona panika, ludzie tratali się wzajemnie, szukając ratunku. Według zeznań jednego z rannych, bańki z benzyną były załadowane w tym samym pomieszczeniu, co amunicja.

## Wojska interwentów cofają się

PEKIN (PAP). Oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi, pomyślnie odparają kontrataki nieprzyjaciela i zadając mu silne ciosy, odrzucają wojska interwentów amerykańsko-brytyjskich na południe.

W dniu 19 maja oddziały Armii Ludowej straciły 5 samolotów nieprzyjacielskich.

## Prezydent RP Bolesław Bierut udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi czołowych korespondentów robotniczych i chłopskich

WARSZAWA (PAP). Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy Prezydent R. P. Bolesław Bierut udekorował w dniu 19 bm. w Belwederze Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski 19 korespondentów robotniczych i chłopskich za ich wybitne zasługi w pracy społecznej.

Na uroczystości przybyli członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, redaktorzy naczelni pism stołecznych i terenowych oraz warszawscy korespondenci prasy radzieckiej.

Podczas uroczystości Prezydent R. P. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie, (którego treść podaliśmy już wczoraj), a następnie wręczył korespondentom robotniczym i chłopskim Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

W imieniu odznaczonych podziękowali gorąco Prezydentowi Bierutowi: korespondent „Sztandaru Ludu” Ryszard Próchnicki i korespondentka

„Gazety Robotniczej” — Zofia Michalska.

Oświadczyli oni, że odznaczenia te uważają za wyraz uznania władzy ludowej dla całej 20-tysięcznej rzeszy korespondentów robotniczych i chłopskich i że będzie to dla nich wszystkich ogromnym bodźcem do dalszej wzmożonej pracy.

Odznaczenia otrzymali następujący korespondenci pism stołecznych i terenowych:

Augustyn Stanisław — („Głos Wybrzeża”), Basia Karol — („Trybuna Wolności”), Boro-dziej Maria („Przyjaciółka”), Bryk Aniela („Chłopska Droga”), Cieśla Maria („Głos Szczeciński”), Figiel Stanisław — („Gazeta Krakowska”), Józwiak Władysław — („Głos Robotniczy”), Kościelecki Kazimierz — („Trybuna Ludu”), Kwaśniak Bolesław — („Głos Pracy”), Michalska Zofia — („Gazeta Robotnicza”), Okoniewska Maria — („Polskie Radio”), Olesz Emil — („Trybuna Robotnicza”), Próchnicki Ryszard — („Sztandar Ludu”), Puchalska Maria — („Trybuna Ludu”), Rakowa Stefania — („Gromada”), Skulski Seweryn — („Gromada”), Szczypek Józef — („Rolnik Polski”), Trojanowski Henryk — („Trybuna Ludu”), Zgorzewski Marian — („Sztandar Młodych”).

Po uroczystości Prezydent Bierut podejmował swych gości lampką wina. Na obszernej tarasie pałacu belweder-skiego odznaczeni korespondenci zasiadli wokół Prezydenta Polski Ludowej, prowadząc z nim, jak również z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Mincem, Marszałkiem Polski Rokossowskim oraz z innymi obecnymi na uroczystości członkami rządu i Biura Po-

litycznego KC PZPR żywe, bezpośrednie rozmowy.

Przedstawiciele najszerszej opinii narodu polskiego mówili o pracy i życiu, o radościach i troskach swego środowiska, o osiągnięciach i trudnościach w fabrykach, kopalniach, spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

Korespondenci z przejęciem opowiadali o pełnym entuzjasmusu przebiegu Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Szczególnie ciekawe były wypowiedzi robotników, chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych z Ziemi Odzyskanych. Opisywali oni dotychczasowy bujny rozwój życia gospodarczego i społecznego tych przastarych polskich ziem, wyrażając równocześnie niezłomną wolę jak najwydajniejszej pracy nad dalszym wzmocnieniem udziału Ziemi Odzyskanych w ogólnym dziele rozbudowy sił Polski Ludowej.

W czasie rozmowy wicepremier Minc przedstawił pokrótce zebrany plan dalszego intensywnego rozwoju przemysłu i wszystkich innych dziedzin życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych, podkreślając wynikające stąd szczególnie ważne zadania korespondentów i prasy.

## Naród hiszpański nie rezygnuje z walki

PARYŻ (PAP). Dziennik „L'Humanité” donosi, że mimo brutalnych represji ze strony władz frankistowskich, naród hiszpański kontynuuje walkę. W Madrycie antyfaszyści rozdali wśród ludności wielką ilość ulotek wzywających do akcji protestacyjnej przeciwko wzrostowi drożyzny. Ulotki wzywają mieszkańców Madrytu, by w dniu 22 maja nie dokonywali żadnych zakupów w sklepach, nie korzystali z komunikacji miejskiej i nie uczęszczali do teatrów, kawiarni i kin.

# Amerykańscy działacze potępiają politykę Trumona

NOWY JORK (PAP). 238 wybitnych amerykańskich działaczy społecznych ogłosiło list otwarty do prezydenta Trumona, w którym potępiają rząd Stanów Zjednoczonych za poparcie udzielane reżimowi frankistowskiemu w Hiszpanii.

Pismo stwierdza, że „perspektywa sojuszu wojskowego USA z reżimem frankistowskim jest ciosem nie tylko dla narodu amerykańskiego. Charakter naszych stosunków z Hiszpanią frankistowską — to jedno z najcięższych doświadczeń dla naszej moralności i psychiki. Wiadomości prasowe — stwierdza dalej list — o rokowaniach między Franco i ambasadorem amerykańskim Griffithsem są dla nas ciosem dla narodu amerykańskiego, zwłaszcza w świetle ostatnich wydarzeń w Barcelonie”.

Kopię powyższego listu wystosowano do Achesona

# Komisja Polityczna ONZ posłuszna zarządzeniom imperialistów

## Na dostawę towarów dla Chin nałożono embargo

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ znalazła się na porządku dziennym sprawa rezolucji USA, dotyczącej wprowadzenia embargo na dostawy dla Chińskiej Republiki Ludowej.

Delegat Związku Radzieckiego Malik, zabierając głos w sprawie porządku dziennego stwierdził:

Amerykański projekt rezolucji w sprawie embargo nie należy do kompetencji Komisji Politycznej, ponieważ Karta ONZ przewiduje, że odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego spoczywa na Radzie Bezpieczeństwa.

### Polityka rozszerzenia wojny

Malik przypomniał politykę amerykańską w ONZ, politykę obliczoną na realizowanie agresywnych planów USA. Mówca

przypomniał uchwały, jakie delegacja amerykańska narzuciła ONZ, uchwały powzięte w sposób bezprawny i wbrew Kartie ONZ. W szczególności rezolucja Zgromadzenia Ogólnego, uznająca Chiny za „agresora” jest wyjątkowo haniebna. Obecnie Stany Zjednoczoneca przymuszają nową bezwystydą rezolucję w sprawie nałożenia embargo na dostawy towarów do Chin.

Wniosek amerykański w sprawie embargo ma na celu rozszerzenie wojny koreańskiej.

### Indie nie głosują

Następnie przemawiali delegaci Białorusi, Ukrainy i Czechosłowacji, którzy oświadczyli że nie będą uczestniczyli w obradach w sprawie sankcji gospodarczych przeciwko Chinom.

### Bezprawny wniosek USA

Delegat Polski dr Suchy zabierał następnie głos w sprawie porządku dziennego i złożył deklarację, w której stwierdził:

Wniosek USA w sprawie embargo przeciwko Chinom jest bezprawny. Wniosek ten jest bowiem całkowicie sprzeczny z Kartą ONZ. Karta ONZ w sposób niedwuznaczny i jasny przewiduje, że kwestia wszelkich akcji zbiorowych ONZ oraz sankcji ONZ — leży w wyłącznej kompetencji Rady Bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ogólne nie może zajmować się

# Z wizyty korespondentów robotniczych u Prezydenta RP

## Ziemię Odzyskaną

### — wobec nowych wielkich perspektyw rozwojowych

Jest już po uroczystej dekoracji 19 zasłużonych w pracy społecznej korespondentów robotniczych i chłopskich w dniu 19 bm. w Belwederze. Są szczęśliwi i wzruszeni. Każdy ścisła dłoń Prezydenta, niektórzy w prostych, serdecznych słowach mówią Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej, jaką to dla nich radość stanowi dzisiaj uroczystość. Ale już Gospodarz prosi swoich drogich gości do ogrodu belwederckiego na herbatę i pogawędkę.

Przy jasnych stolikach, ocienionych kasztanami, zasiadają pospołu najwyżsi kierownicy naszego Państwa Ludowego, naszej Partii i ci najlepsi przedstawiciele robotniczej i chłopskiej opinii publicznej, wykładnicy uczu i myśli mas pracujących miast i wsi polskich. Rychło nikt nie pierwsze uczucie zażenowania (wszystkie oczy w nich są wpatrzone) i już czują się jak w odwiedzaniu u sąsiada, z którym się można nagać o swoich najżywszych sprawach. Opowiadają więc o swojej pracy w gospodarstwach rolnych i w fabrykach, zwracają się z trudności, jakie ma do pokonania korespondent, gdy zru z drogi nie ustępuje. Mówią, jakie dobre dla ludzi, dla kraju osiąga się wyniki, gdy się trudności pokona i śmiało pisze o błędach i szkodnictwie.

Prezydent zachęca do śmiałości, ostrej krytyki, zapewnia, że państwo pomoże i obroni przed sobiepankami i biurokracjami, którzy krytyki nie lubią i usiłują ją tłumaczyć, a nawet ośmielają się przesładować korespondentów. — Nas jest więcej niż tych szkodników — dorzuca ze śmiechem. Damy sobie z nimi radę.

Wraz z Prezydentem i wice-

premierem Mincem zasiadli akurat korespondenci z Polski zachodniej, z wrocławskiego i szczecińskiego, rozmowa więc rychło echodzi na temat Ziemi Zachodnich, padają pytania.

Wicepremier Minc zabiera głos i udziela obszernych odpowiedzi.

Uprzemysłowienie Ziemi Odzyskanych chociaż tyle zrobiono w tym zakresie w ciągu 6 lat nie jest skończone. W najbliższych latach i w czasie całego planu 6-letniego odbudujemy i zbudujemy wiele nowych obiektów i uruchomimy wiele gałęzi przemysłu. Na Dolnym Śląsku zrobimy wielką rzecz — wybudujemy nową żagielnicę.

Weźmy dalej Jelenią Górę. Tam już się zaczęła produkcja włókna syntetycznego, a będzie to jedna z największych tego rodzaju fabryk w Europie. Weźmy dalej województwo opolskie. Utała się opinia, że to jest województwo rolnicze, a przecież w najbliższych 2-3 latach nabiera ono wyraźnie przemysłowego charakteru: buduje się olbrzymie zakłady koksowo-chemiczne, w Kędzierzynie rozpoczęły się prace nad budową wielkiej fabryki związków azotowych, w Raciborzu powstaje potężna fabryka kotłowa, a w samym Opolu wielka cementownia.

Zwróćmy się teraz ku morzu, ku Szczeciniowi. Przewidziana jest rozbudowa tego portu na wielką skalę, bo potrzebna są nam statki handlowe, bo nasz handel morski musi mieć większą flotę.

Wicepremier Minc oświadcza, że dalsze uprzemysłowanie ogarnie wszystkie województwa Ziemi Odzyskanych a są to zadania olbrzymie. Ale nie ograniczymy się do przemysłu. W zakresie gospodarki rolnej, chociaż zrobiliśmy już dużo, chcemy inwestować dalej, zwłaszcza w dziedzinie hodowli, która jest mniej rozwinięta niż w innych częściach kraju.

Wszyscy słuchamy uważnie. Przed oczyma rysuje się obraz nowych fabryk, hut i kopalni, które pomnożą produkcję przemysłową tej bezcennej części naszego kraju — Ziemi Odzyskanych, która już w tak poważnym miarze uczestniczą w realizacji naszych planów gospodarczych i których rola w najbliższym czasie jeszcze wzrośnie. Będzie to wymagało nie lada pracy, będzie potrzebna ludźmi do tych nowych zadań.

Na Ziemiach Odzyskanych przyrost ludności jest ogromny, blisko dwa razy większy niż w pozostałych częściach Polski. Przybywa więc tam obywateli bardzo dużo, bo na Ziemiach Odzyskanych jest dużo młodych rodzin, ale to są dzieci, które dopiero będą rosły, a do rozwijającego się przemysłu i do rolnictwa potrzeba tysięcy pracowników. Akcja osiedleńcza na Ziemiach Odzyskanych nie skończyła się, będzie trwała dalej, no i będzie wymagała wielkiego nakładu sił i sprawnego organizacji.

Tu wicepremier Minc zwraca się do korespondentów i do dziennikarzy, by żywiej się tym zagadnieniami zajęli i zapowiedzi zorganizowanie, wzorem lat ubiegłych, wielkiego zjazdu gospodarczego Ziemi Odzyskanych.

Zabierają teraz głos korespondenci z Ziemi Odzyskanych, Maria Cieśla ze szczecińskiego, Zofia Michalska z wrocławskiego i inni. Mówią po gospodarzowi, konkretnie, wymieniają kierownikami Państwa swoje uwagi i spostrzeżenia. To jest przecież najściślej ich wspólna ludowa, polska sprawa.

I tak na omawianiu małych i wielkich — a wszystkie są ważne — zagadnień naszego życia, naszej pracy, naszych trudności i zwycięstw wpływają niezapomniana wizyta korespondentów robotniczych i chłopskich u Prezydenta Rzeczypospolitej.

H. KOROTYŃSKI

# Sylwetki niektórych korespondentów robotniczo-chłopskich odznaczonych przez Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Wśród odznaczonych w dniu 19 bm przez Prezydenta R. P. korespondentów znajduje się m. in. Zofia Michalska, korespondentka wrocławskiej „Gazety Robotniczej”, członkini spółdzielni produkcyjnej w Jankowicach, pow. Oleśnica. Michalska zmuszona była emigrować z przedwojennej kapitalistycznej Polski i szukać chleba we Francji. Wstąpiła tam przed 20 laty do Komunistycznej Partii Francji, po wyzwoleniu zaś powróciła do swej Ludowej Ojczyzny. Obecnie jest członkinią PZPR i przodownicą pracy i pomimo intryg kułackich zjednała sobie ogromne zaufanie pracujących chłopów, którzy — jak opowiadała Prezydentowi Bierutowi — „komunikują jej wszystko co dobre i złe, z prośbą, aby napisała o tym w gazecie”.

Inny z odznaczonych — Ryszard Próchnicki, korespondent „Sztandaru Ludu”, który pisze dużo, krytycznie i z du-

żym poczuciem odpowiedzialności za słowo drukowane — to 21-letni ZMP-owiec, syn małego chłopca. Pomimo młodego wieku jest on instruktorem i nauczycielem w spółdzielni produkcyjnej Łazowa pod Tomaszowem Lubelskim.

Korespondentka „Chłopskiej Drogi” Aneta Bryk, córka przedwojennego robotnika rolnego z Poznańskiego, gospodaruje dziś na 8-hektarowym gospodarstwie w Rybakach koło Zielonej Góry, gdzie założyła Koło Gospodyń Wiejskich. Przedstawia ona w swych korespondencjach bardzo różnorodne zjawiska, zachodzące na wsi Ziemi Odzyskanych.

Stefania Rakowa — korespondentka „Gromady”, chłopka z pow. myślenickiego żyła przed wojną w skrajnej nędzy na swych 40 arach. Dziś — chociaż wdowa — kształci troje dzieci — córka jej studjuje prawo. Rakowa prowadzi ożywłą działalność społeczną.

Korespondent „Trybuny Robotniczej” — Emil Olesz jest produkującym górnikiem w kopalni „Sośnica”. W korespondencjach jego jest dużo trafnej, twórczej krytyki, przyczyniającej się do usprawniania pracy w kopalni.

Kazimierz Kościelski — korespondent „Trybuny Ludu” — to produkujący majster z Zakładów Sprzętu Transportowego nr 2 w Warszawie.

# 5,2 kilogramowy ząb

W Buriat — Mongolskiej Republice Autonomicznej w miejscowości Uzkapadź, kołchoźnik Slepniev natrafił na głębokości 3 m na ząb mamuta wagi 5,2 kg. W pobliżu znaleziono zachowane w dobrym stanie kły i kości żebrowe mamuta.

# Ludzie - pokój - kwiaty...

Entuzjazm w jakim społeczeństwo Wielkopolski uczestniczy w Narodowym Plebiscycie Pokoju, różnorodność sposobów organizowania miejsc składania kart plebiscytowych, jak i głębokie w treści wypowiedzi prostych ludzi, wymownie świadczą o głębokiej świadomości naszego społeczeństwa, o jego zdecydowanej woli i zrozumieniu konieczności wzmagania wysiłków w walce przeciwko wojnie.

Kiedy 80-letnia Prakseda Dobraszkiewicz przybyła na

miejsce składania kart plebiscytowych w bloku 685 w Poznaniu, okazało się, że jest pierwszą z mieszkańców ul. Innowrocławskiej uczestniczką Plebiscytu. Obecnie na miejscu aktywistki Blokowego Komitetu Obróńców Pokoju wręczyli staruszcza bukiet biało-czerwonych goździków.

— Jesteście dobrzy ludzie — mówi Prakseda Dobraszkiewicz, a przy tym choć nie tak starzy jak ja, również rozumiecie, co znaczy wojna i dlaczego musimy o pokój walczyć. Chciałabym mieć jeszcze moje siły z

młodych lat, a poświęciłabym je wszystkie w walce o pokój.

Zwołali się nie wiadomo kiedy i jako pierwsi przybyli z instrumentami muzycznymi do świetlicy.

Kiedy mieszkańcy bloku 647 na Zagórzu przychodzili z kartami plebiscytowymi do świetlicy, witała ich orkiestra. Uśmiechali się starzy i kobiety do tych młodych muzykantów.

Zwabieni muzyką zaglądamy do świetlicy. Już po dwóch godzinach składania kart było ich na stole ponad 250. I tutaj więc radośnie i sprawnie odbył się Plebiscyt. Karty oddali wszyscy mieszkańcy Zagórza. Także w wielu innych blokach i odbudach dzielnicy Poznań-Wschód zakończył się już plebiscyt.

O tej porze niedzielnego popołudnia lał strumieniami deszcz. Nie przeszkadzało to jednak mieszkańcom 47 obwodu na Łazarzu tłumnie przybywać do miejsca składania kart plebiscytowych, urządzonego w szkole podstawowej nr 25 przy ul. Berwińskiego.

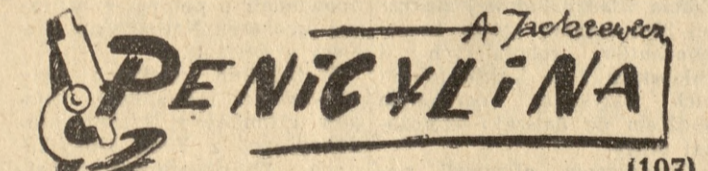
Młodemu Ryszardowi Szaladze ścieka ciurkiem ze skroni po policzku woda. Ociera dłonią mokre włosy i uśmiechnięty mówi nam z wielkim ożywieniem o sprawnym przebiegu Plebiscytu okolicznych bloków.

— Bo od godziny 9, proszę pana, mamy już ponad 800 podpisanych kart i w dalszym ciągu przybywają jeszcze dziesiątki innych.

Pięknie pachną fioletowe byz w ustawionych na stołach wazonach, zlewając się w miłą całość z niebieskimi sztandarami, na których widnieją białe gołębie.

We wszystkich blokach Poznania trwa Plebiscyt. Wszędzie zorganizowane pomysłowo udekorowane punkty oddawania kart plebiscytowych. Wszędzie spotyka się radosnych ludzi, z głębokim przeświadczeniem wypowiadających się za pokój. Radosny nastrój potęguje jeszcze bijące z nich przeświadczenie spełnionego obowiązku wobec Ludowej Ojczyzny.

(hel)



## PENICYLINA

(107)

Oboje byli wciąż bardzo zajęci, mało czasu pozostawało dla siebie, ale krótkie chwile, które spędzali razem starali się całkowicie wykorzystać. Unikali jakichkolwiek starć. Gdy nie było Basi w pokoju, Stefan obejmował Magdę i patrzył w jej oczy o dużych, przejrzyście tęczywkach mówił że dziś rano w laboratorium wyglądała tak jak wówczas, gdy ją pierwszy raz zobaczył... „Włosy miałaś odrzucone, jak wtedy, pamiętasz”? Później oboje mieszał się, odwracali od siebie oczy, Stefan puszczał Magdę i milczeli dopóki nie weszła Basia, wtedy podejmowali normalną rozmowę.

Po obiedzie wrócił na fabrykę. Wszedł do warsztatu, zastał Józka.

— Co tu robisz?

— Dzisiaj w szkole nie mamy ważnych zajęć. Podobno Bogusz dał ci dokładne obliczenia tanku.

Józek w tym roku kończył szkołę wieczorową, miał już więcej wiadomości teoretycznych od Stefana. Przekazywał mu je ostrożnie bojąc się urazić zwierzchnika. Stefan czuł to, nie wstydił się swojej niewiedzy. Często pytał go o różne sprawy, których nie rozumiał. Był zadowolony że Józek przyszedł. Mimo wyjaśnień Kuny i Bogusza nie bardzo jeszcze mógł się połapać w skomplikowanym działaniu tanku. Płatały mu się ilości obrotów, wzory termiczne, ilość powietrza, które ma dopływać do wnętrza.

Zapalił lampkę przy stole warsztatowym. Stefan odczytał szkic Bogusza i drugi papier z obliczeniami. Józek odcyfrowywał hieroglify.

— Ja muszę to wszystko wpięć zobaczyć — mówił Stefan. — Wiesz, tak jak żywe. Wyobrazić sobie. A te wzory latają przed oczami.

Podczas, gdy Józek mówił, Wieczorek wziął już z grubszą obróbką tank, ustawił go na stole, poruszył mieżadłem.

— Czekaj... mówisz: obrót — przekreślił mieżadło. — I równocześnie tyk powietrza. Jak człowiek, co? Krok i wdech, krok i wydech. Nie tak?

Trwało to do wieczora.

— Koniec. Zrozumiałem.

Stefan odstawił tank, odsunął szeleszczące arkusze.

— O której masz szkołę?

— Przecież umówiliśmy się...

— Nie umawialiśmy się. To ty powiedziałeś, że dzisiaj w szkole nie ma nic ważnego. — Spojrzył na zegarek. — Za piętnaście minut odchodzi kolejka.

Józek nachmurzył się.

— Ty zawsze tak...

Józek ze złości nawet się nie pożegnał.

Wieczorek pozostał sam. Uśmiechał się. Wiedział, że posyłając Józka do szkoły ma rację. I wiedział, że Józek o tym wie, chociaż się stawia.

Powoli uśmiech zniknął z jego twarzy, ścigały się wysokie brwi. Umieścił tank pod małym motorkiem elektrycznym zawieszonym nad stołem. Umocował na specjalnym stojaku tank.

Mijały godziny. Syrena fabryczna już dawno ogłosiła koniec drugiej zmiany. A Wieczorek wciąż majstrował przy tanku. Dopiero koło północy, gdy oczy zaczęły mu się kleić do snu, złożył narzędzia.

Jeszcze raz rzucił okiem na tank.

Przeciagnał się. Zgasił światło i wyszedł. Wracił do domu przez pustą o tej porze osadę. Październikowy chłód przeniósł przez jego ciemny płaszcz. Miał posesję Kotowicza. Przypomniał mu się tamten ostatni wojenny październik. Brzoźki na działce podrosły, w ciemności bieliły się ich pnie. Nad pławnicą, w której się wtedy ukryli wyrósł dom technika. Stefan obrzucił wzrokiem jego mury. Zwykle cieszył go widok każdej nowej budowy, ale nie ten. Dom Kotowicza był obcy, wrogi. Wyrósł tu jak wrzód.

VI.

Styczeńowy dzień zapowiadał się pogodnie. W nocy spadł śnieg i grubą warstwą pokrył drogi, ogrody, białe czapy siedziały na dachach domów pokrywały gałęzie drzew. Mróz był silny, śnieg skrzyptał pod ciężkim Seydą, dążącym do fabryki.

Od kilku miesięcy weszło w zwyczaj że zaczynał pracę wcześniej niż powinien. Ilość spraw rosła, nie starczało na nie ośmiu godzin. Wszystko chciał nadal trzymać w ręku, wiedzieć co się dzieje na każdym dziale, wiedzieć i widzieć.

Zaczynał zwykle od penicyliny: od odwiedzania laboratorium doświadczalnego, podręcznego warsztatu, w którym na próbę montowano unrowskie maszyny, wreszcie budowy pawilonów fabrycznych, mimo zimy bez przerwy postępującej naprzód. Później dopiero, szybciej już, znacznie szybciej przechodził inne działy, nad którymi czuwał Piątek. Zjawiał się w biurze na godzinę dziewiątą. (Ciąg dalszy nastąpi)

I liga piłkarska

Table with football match results: Ogniw (Kraków) Gwardia (Kraków) 0:0, Włóknarz (Kraków) Górnik (Rad.) 1:1, Kolejarz (Warszawa) Gwardia (Szczecin) 5:0, etc.

Tabela I Ligi

Table with football league standings: 1. CWKS 12 14:5, 2. Ogniw Kr. 10 10:4, 3. Górnik Rad. 8 12:6, etc.

II liga piłkarska

Table with football league results: Budowlani (Gdańsk) Kolejarz (Gdańsk) 2:1, Kolejarz (Toruń) Gwardia (Śl.) 1:0, etc.

Tabela

Table with football league standings: 1. Stal (Pz.) 9 19:4, 2. Budowl. (Gd.) 7 12:9, 3. Gwardia (Byd.) 6 9:8, etc.

Wyniki:

Table with football match results: Gwardia (W-wa) Spójnia (W-wa) 5:2, Unia (Chod.) Włóknarz (Widz.) 3:2, etc.

Klasa wojewódzka

II GRUPA

Table with football match results: Kolejarz (Ostr.) Kolejarz (Jar.) 0:2, Spójnia (Kallsz.) Unia (Środa) 4:0

III GRUPA

Table with football match results: Kolejarz (Koś.) Unia (Mosina) 3:1, Kolejarz (Pła) Kolejarz (Grodzisk) 0:3 (w. o.), etc.

Liga żużlowa

Table with motorcycle racing results: Unia Lesz. — Ogniw Bytom 37:17, Stał Ostr. — Kolejarz Rawic 36:18, etc.

Hokej na trawie

Table with field hockey match results: Kolejarz Pz — Stał Pz. 3:1, Unia Środa — Włóknarz Pz. 1:1, etc.

Liga szczyptorniaka

Table with handball match results: Kolejarz Gn. — Kolej. Tar. G. 3:10, Spójnia Kat. — Budowlani Ch. 8:12, etc.

II liga bokserska

Table with boxing match results: Kolejarz Bydż. — Stał Grudż 12:8

Liga tenisa stołowego

Table with table tennis match results: Ogniw Kr. — Stał. Siemian. 7:3, Ogniw Kr. — Unia Chorzów 6:4, etc.

CHODZIEŻ

Kl. Powiatowa półfinały

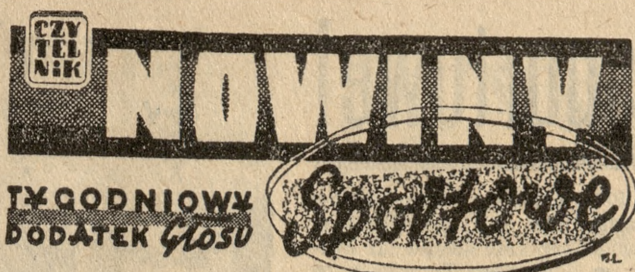
Table with table tennis results: Spójnia Chodzież — ZS Gwardia Chodzież 11:0, „Unia Chodzież — Unia Szamocin w. o. 3:0, etc.

WOLSZTYN

Pierwsze odznaki SPO zdobyli: Leon Ratajczak z LZS Niałek i Tadeusz Adamczak. (dan)

JAROCIN

Tenis stołowy SKS Gimn. Ogól. — Spójnia Jarocin 7:3. U zwycięzców na wyróżnienie zasługuje Snuszka Fel.



Polska w drugiej rundzie rozgrywek o Puchar Davisa

Skonecki i Piątek zwyciężają w Szwajcarii

ZURYCH (PAP). W Zurichu zakończono międzypaństwowe spotkanie tenisowe II rundy rozgrywek o Puchar Davisa — Szwajcaria.

Mecz ten zakończył się zwycięstwem Polski 4:1.

W ostatnim dniu Piątek pokonał mistrza Szwajcarii Spizera 8:6, 6:4, 6:4. Skonecki wygrał z Albrechtem 3:6, 1:6, 7:5, 6:3, 6:3.

Piątek w spotkaniu ze Spizerem zagrał dobrze taktycznie, potrafił utrzymać Szwajcara w głębi kortu, ogrywając backhand i atakując w decydujących momentach. Wykorzystał również serwis, po którym szedł do siatki i zbierał wiele punktów z zagrania z woleja i smeczów.

Spotkanie to należało do najlepszych, jakie Piątek rozegrał w swojej karierze. Skonecki rozpoczął spotkanie z Albrechtem zbyt agresywnie, nie przygotowując dokładnie rozpoczynanych przez siebie ataków. Popenił przy tym kilka błędów i przegrał pierwszy dwa sety 3:6, 1:6.

W trzecim secie Skonecki koncentruje się, uzyskując przewagę z głębi kortu, skutecznie mijając Albrechta i prowadzi 5:1. Następują ataki Albrechta, które przynoszą mu wyrównanie 5:5. Skonecki przetrzymuje jednak ataki Szwajcar.

Szwargot bije Kielasa w OLSZTYNIE

Rozegrany w Olsztynie bieg narodowy o Mistrzostwo Polski, w którym wzięło udział 283 zawodników z całego kraju, stał się wielką manifestacją na rzecz pokoju.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: W biegu juniorem na dystansie ok. 800 m 1) Cyranówna (Spójnia Grudziądz) — 2:57,0, 2) Klekotko (LZS Białystok) — 2:58,0, 3) Biegun (LZS Wieprz woj. krakowskiej) 2:58,8.

W biegu seniorem na dystansie ok. 1200 m 1) Gryszkówna (Stal Rzeszów) — 3:49, 2) Skrzetuska (CWKS Warszawa) — 3:51,8, 3) Olwińska (LZS Białystok) — 3:56.

W biegu juniorów na dystansie ok. 1500 m 1) Kupczyk (Lublin) — 4:17,0, 2) Cabon (Szczecin) — 4:23,6, 3) Żbikowski (Kolejarz Toruń) — 4:42,2.

W biegu seniorów na dystansie ok. 5000 m 1) Szwargot (CWKS Warszawa) — 15:42,2, 2) Kielasa (Gwardia Gdańsk) — 15:48,4, 3) Graj (Gwardia Warszawa) — 16:11,2, 4) Płonka — (Wrocław) — 16:14,0, 5) Kwiatkowski (Lublin). Starującym w tej konkurencji Dziwonkowski i Boniecki zajęli dalsze miejsca.

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Warszawa — miasto.

Włóknarz Kolejarz 0:2

Drużyna Włóknarza pogrzebała swoje ostatnie szanse uratowania się od spadku z klasy wojewódzkiej. Najbardziej częścią drużyny Włóknarza był atak. Nie potrafił on przeprowadzić żadnej składnej akcji, a w sytuacjach podbramkowych nie wykorzystwał kilku 100-procentowych pozycji.

Siatkówka i koszykówka w Kościanie

Zawodnicy Państwowego Liceum Budowlanego w Poznaniu bawili w Kościanie rozgrywkę z miejscowym Kolejarzem towarzyskie spotkanie koszykówki i siatkówki.

W koszykówce zwycięstwo odnieśli goście w wysokim stosunku 24:6, natomiast mecz siatkówki przyniósł wygraną Kolejarzom 1:2. (jrk)

CHYCHŁA zdobywa mistrzostwo Europy bijąc bezapelacyjnie Kohleggera

Mistrzostwa Europy w boksie zostały zakończone. Jedydy Polak, który zakwalifikował się do finału Chychła odniósł wspaniały sukces wygrywając zdecydowanie swoją walkę z Austriakiem Kohleggerem i tym samym zdobywając tytuł mistrza Europy.

Chychła rozegrał walkę bardzo mądre taktycznie. Przed walką znając sposób walki Austriaka ułożył z Sztamem plan batalii, którego też trzymał się przez wszystkie trzy rundy.

W pierwszej rundzie Chychła walczył bardzo ostrożnie, blokując niebezpieczne prawe sierpy Austriaka i unikając ciosów bitych z doskoków. Polak jest szybszy od przeciwnika i

zawsze zdążył odskoczyć zanim cios bity przez Kohleggera doszedł celu. Runda wyrównana.

Druga runda ma przebieg również wyrównany. Chychła trafia kilkakrotnie przeciwnika prostym i sierpowym i szczerkę i żołądek, ale Austriak rewanżuje mu się niebezpiecznymi prawymi sierpowymi.

Trzecia runda przyniosła ostateczne rozstrzygnięcie. Polak rusza do ataku z wielkim temperamentem. Lewy prosty na szczerkę dochodzi wspaniale celu. Chychła wykorzystuje ten moment i poprawia mocno w żołądek. Od tej chwili przewaga Polaka wzdąta i Austriak zostaje zepchnięty zupełnie do defensywy.

Drugim naszym sukcesem w Mediolanie jest generalne zwycięstwo sędziów polskich w klasyfikacji przeprowadzonej przez AIBA. Na 46 międzynarodowych arbitrow, którzy zjechali do Mediolanu by złożyć egzaminy, by zademonstrować

swe umiejętności, Polacy zajęli następujące miejsca: 1) Neuding, 2) Laukedrey, 4) Kowalski.

Trzecie miejsce zajął Francuz Girard.

Kolejarz (Kościan) 2:1 Unia (Mosina)

Ostatni mecz w Kościanie o mistrzostwo poznańskiej klasy wojewódzkiej zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stos. 2:1 — do przerwy 1:0. Gra pomimo rozmokego boiska była dość żywa.

Atak kościańskich Kolejarzy zaprzęśli kilka dogodnych pozycji. Gospodarze uzyskali jedną bramkę z „jedenastki”, a druga z karnego. Strzelcem obydwo bramek był Chryst. Jędną bramkę dla gości uzyskał Kordylewski El. Sędziatw ob. Jackowiak z Poznania dobrze. (tl)

Trójmeczw żużlowy w Krotoszynie

Na stadionie miejskim w Krotoszynie przy bardzo licznej publiczności odbył się w ramach rozgrywek Ligi Okręgu trójmeczw żużlowy pomiędzy ZS „Stal” Zielona Góra, — ZS „Włóknarz” Piła i ZS „Gwardia” Krotoszyn.

I miejsce zajął ZS „Włóknarz” Piła 16 punktów, II miejsce zajął ZS „Stal” Zielona Góra 13 punktów, III miejsce — ZS „Gwardia” Krotoszyn 11 punktów.

Najlepsze wyniki dnia osiągnęli Nowacki (Gwardia) 1,42, 2) Bruch „Włóknarz” 1,45, 3) Zadoń (Stal) 1,48,5. (fk)

Trochę więcej zapachu

LZS w Wilkowicach otrzymał grunt na budowę boiska sportowego. Jest on jednak za mały i starczy zaledwie na boisko piłkarskie. Należałoby przeciw zbudować również bieżnię, skocznię i boisko do piłki ręcznej. Członkowie LZS-u jednak nie przystępują do budowy boiska na uzyskanym obszarze gromadzkim. Trochę więcej zapachu sportowcy z Wilkowic Antoni Kochanek

Doskonałe wyniki członków lekkoatletycznej kadry narodowej

W Krakowie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników kadry narodowej. Zawody te zorganizowane na zakończenie obozu lekkoatletycznego, odbyły się niedawno w Zakopanem były przeglądem sił czołowych lekkoatletów Polski przed nadchodzącym sezonem.

Impreza ta wykazała, że praca trenerów przyniosła pozytywne wyniki, czego dowodem było uzyskanie szeregu bardzo dobrych rezultatów, w tym dwu rekordów juniorów Polski.

Konkurencje męskie: 100 m: 1) Mach (Bud. Gd.) — 10,8, 2) Buhl (Ogniw Kr.) 10,8. 200 m: 1) Mach — 22,6, 2) Grala (Górnik Zabrze) — 23,4. 800 m: 1) Korban (Spójnia Gd.) — 1:58,2, 2) Kraus (Kolejarz Kr.) — 2,07.

Konkurencje kobiece: 100 m: 1) Kuźmicka (Bud. Chorz.) — 13,0, 2) Minnicka (Bud. Szcz.) — 13,2. 200 m: Minnicka — 26,8, 2) Słomczewska (Wiók. Ł.) — 27,4. 80 m pl.: Lesznerówna (AZS Pozn.) — 13,7, 2) Mitan (Włókn. Kr.) — 13,8. Skok wzwyż: 1) Mitan — 1,42 m, 2) Lesznerówna — 1,36 (poza konkurse). Skok w dal: Gburkówna (Spójnia Grudź) — 5,43 m 2) Moderówna (Bud. Gd.) — 5,07. Oszczep: 1) Stachowicz (Wiók. Kr.) — 38,47 m, 2) Ciachówna (Wiók. Tomaszów) 35,23 (rekord Polski juniorów) Kula: 1) Bregulanka (Stal Kat.) — 12,70, 2) Ciachówna — 11,18.

Hokej na trawie Ogniw (Gniezno) Kolejarz (Gniezno) 2:2

W rozgrywkach finałowych grupy gnieźnieńskiej niewyłąką niespodziankę zgotowała drużyna Ogniw, remisując z wicemistrzem Polski Kolejarzem. Do przerwy gra toczyła się z wyraźną przewagą Ogniw, którego napad kombinował składnie i często zagrażał bramce przeciwnika. Po przerwie więcej z gry miał Kolejarz, jednakże atak jego graczy bez Mal-kowiaka nie umiał przełamać do-brze grającej obrony Ogniw i zaledwie zdołał strzelić wyrównującą bramkę. (aw)

St. Brun szybszy od Żymirskiego

Na zamkniętej trasie długości jednego okrążenia (2.400 m) rozegrano w Warszawie motocyklowy wyścig, który był pierwszą eliminacją do mistrzostw Polski.

Do najbardziej emocjonujących należał wyścig w kat. 500 ccm. (15 okrążeń), w którym zaciętą walkę stoczyli Żymirski (CWKS) i St. Brun (Ogniw). Zwyciężył Brun w czasie 24:30,6, przed Żymirskim — 24:31,2, Koprowskim (Włóknarz — Kraków) — 24:58,1, Dąbrowskim (Budowlani — Gdańsk) — 25:12,3.

Wyścig w kat. 350 ccm zakończył się zwycięstwem Bebenka (Włóknarz — Kraków) w czasie 26:06,2 przed Kanasem (Kolejarz — Opole) — 26:48,2. Pozostali zawodnicy nie zostali sklasyfikowani, bowiem czas przez nich uzyskany przekraczał przewidziane regulaminem minimum.

W kat. 250 ccm zwyciężył Markowski (Budowlani — Warszawa) w czasie 28:31,4 przed Kupczykiem (CWKS) — 28:32,1, Wyporkiem (Ogniw — Warszawa). W biegu tym wycofał się Milewski, który miał defekt hamulców.

W kat. 125 ccm zwyciężył Jankowski (CWKS) na SHL — 20:25,9 przed Szurowskim

Pojedynek 2 Stali przyniósł zwycięstwo poznańczykom 5:0 (2:0)

Burza połączona z gwałtowną ulewą, która spadła tuż przed meczem, zamieniła boisko przy ul. Rolnej w smętnie prezentujące się bajoro. Miejscami woda sięgała graczom

do kostek, co zagwarantowało spotkaniu obfitość humorystycznych wstawek, ale odbiło się — rzecz jasna — na samej grze, w której umiejętności techniczne zawodników obu drużyn ustąpić musiały pierwszeństwa walorem bardziej użytecznym w tych warunkach, w jakich potykała się poznańska Stal ze swą imienniczką z Wrocławia o mistrzostwo II ligi.

Widzów około 3 tysiące. Sędziował słaob ob. Duda z Katowic.

Bramki padły w następującej kolejności: 8 min. — Cybiński, 21 min. — Skrzypniak, 61 min. — Zielewicz, 63 min. — Godek i 77 min. Witczak. (Sue)

Szczęśliwy remis rawiczian w Lesznie

Decydujący mecz piłkarski o zajęcie pierwszego miejsca w grupie III poznańskiej klasy wojewódzkiej, rozegrany w Lesznie pomiędzy Kolejarzem Rawicz i miejscowym Kolejarzem, zakończył się po chaotycznej i stojącej na słabym poziomie grze wynikiem bezbramkowym 0:0. Tym samym pierwsze miejsce zdobyła drużyna leszczyńska, która posiada lepszy stosunek bramkowy.

Gra do przerwy dość żywa i prowadzona przez obie drużyny nerwowo. W tym okresie rawiczanie nawiązywali tylko chwilkami równorzędą grę, natomiast gospodarze mając więcej z gry, nie potrafili uzyskać bramki nawet z najdogodniejszych pozycji. Po przerwie tempo gry osłabło, przy czym leszczyńscy objęli inicjatywę w swe ręce nie oddając jej do końca meczu. Sporadyczne wypadki rawiczian likwidowały w zarodku zdecydowanie linie defensywne gospodarzy. Atak miejscowych przesładuje okresami na polu gości i dał pokaz nieudolności i chaotycznej gry, mając wiele zmarnowanych okazji do wykazania cyfrowo swej przewagi. Obydwie drużyny miały swe silne punkty w liniach defensywnych. Spotkanie prowadził ob. Wlezyński z Poznania. Zainteresowanie meczem wśród publiczności duże. (R)

Żużlowcy ruszyli

9. Wygrał on wszystkie biegi. Po 8 punktów zdobyli: Spyra i Draga z Górnik oraz Kazanowski z Włóknarza. Najlepszy czas dnia uzyskał Dziura — 1:24,1 min. Widzów 10 000.

W Bydgoszczy CWKS pokonał Gwardię 24:21. Spotkanie było bardzo zacięte i o wyniku zdecydował ostatni bieg. Najwięcej punktów dla zwycięzcy zdobyli: Suchecki — 8, dla pokonanych Bonin i Blajda — po 6. Najlepszy wynik dnia osiągnęli Bonin z Gwardii, uzyskując czas 1:32,9.

Spotkaniu przyglądało się ok. 18 tysięcy widzów. (fk)

Gwardia 3:0 Kolejarz

W ramach rozgrywek o mistrzostwo powiatu odbył się 20 maja br. w Krotoszynie mecz piłki nożnej pomiędzy ZS Gwardia Krotoszyn a ZKS Kolejarz Krotoszyn. Zwyciężył po ambitnej grze zespół Gwardii w stos. 3:0 — do przerwy 1:0. (fk)

Kolejarz (Ostrów) spada do klasy powiatowej

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej Kolejarz Ostrów sprawił niemilną niespodziankę swym zwolennikom, przegrywając decydująco spotkanie w własnym boisku z Kolejarzem Jarocin 0:2.

Porażka ta zadecydowała o tym, że drużyna ostrowskich Kolejarzy po rocznym pobycie w klasie wojewódzkiej spada do klasy powiatowej. Sukces gości był zasłużony. Mieli oni więcej z gry i nieliczne okazje zdobywania bramki wykorzystali w 100 procentach. Wynik zo-

Zwycięstwo rezerw Spójni w Koninie

W ramach rozgrywek finałowych o mistrzostwo powiatu rezerwa Spójni konińskiej wygrała z Gwardią Konin w wysokim stosunku 5:4 (4:0).

Table with football results: Gra stała: na niskim poziomie. Drużyna „Spójni” okazała się lepiej przygotowana do rozgrywek finałowych. Bramki zdobyli: Sobkowiak II — 3, Wojtczak IV i Konieczka po 1. Tabela finałowa pow. konińskiego: Spójnia I Konin 4 9:0, Spójnia II Konin 4 18:6, Gwardia II Konin 2 5:5, LZS Staremiasto 2 0:21

# Ilustrowany przegląd niedzieli sportowej

W prasie szwajcarskiej, na kilka dni przed spotkaniem tenisistów naszych w Zurychu o Puchar Davisa, ukazały się artykuły-horoskopy o szansach polskich tenisistów. W oczach fachowców szanse nasze były małe, nikłe. Szwajcarzy widzieli siebie już przeciwnikami zwycięzców spotkania Pol. Afryka — Włochy, przy czym typowali „afrykańczyków” jako swych przyszłych kontrpartnów.

Z ostatnich doniesień wynika, że stan spotkania Pol. Afryka — Włochy brzmi dzisiaj 1:1. Tymczasem biała piłeczka i rakietka w rękach Skoneckiego i Piątka rozbiła wszelkie przypuszczenia i z kortów w Zurychu zesłali nasi tenisści w glorię zwycięstwa z ładnym, jakże pięknie brzmiącym wynikiem: Polska — Szwajcaria 4:1! Sukces nasz poszedł w świat i sportowi polskiemu znowu przysporzył chwały.

## Mistrz Zygmunt z Gdańska

Najlepsi półśrednicy Europy musieli uchylić czoła przed polskim pięściarzem, Zygmuntem Chychlą. Przebił się nasz świetny bokser przez gardy swych przeciwników i stanął do finałowego boju z Austriakiem, Kohleggerem. Być może, że sędziowie tego spotkania mieli miny spożywającego cytrynę. Ale tym razem „lipy” już nie można było... odstawić. Polak walczył świetnie i ślepy by zobaczył, że wygrywa jak chce. Rade nie rade musiało jury spotkania przyznać zwycięstwo i tytuł mistrza Europy Zygmuntovi Chychle. Kto wie czy takich Zygmuntołów — mistrzów nie mielibyśmy jeszcze dwóch: Gościński i Koczyski. Ich wygrane, a nie uznane walki mogły zaprowadzić na mistrzowski tron.

## Gong, ale nie na ringu

Zabrział gong lekkoatletów, którzy zjechali spod Giewontu do Krakowa. Obóz zakopiański zakończony, trzeba zbadać siły i możliwości przed nadchodzącym sezonem. Wcale dobrze. Wyniki pocieszające, obiecujące, uzyskane w Krako-



Utalentowana wszechstronna lekkoatletyka ZKS Stal Pytlakówna

wie, wróżą naszym lekkoatletom ciekawy sezon, a generalny szturm na szereg niezdotkniętych pozycji może zniweczyć niejedyn stary rekord, na co wszyscy z utęsknieniem czekamy. Lekkoatletyczne igrzyska, jakie oglądać będziemy w tym roku na stadionach całego kraju, staną się niewątpliwie dal- szym krokiem wpród do zupełnego umasowienia „królowej sportów”, która niepodzielnie panuje od czasów słonecznej Hellady.

Na drugim krańcu Polski, w Olsztynie, doborowa stawka biegaczy i biegaczek zmierzyła swe siły w biegach narodowych o Mistrzostwo Polski. Lekkoatleci, jak widzimy, poważnie szykują się... do skoku w sezon po lepsze wyniki: lepsze czasy, długości i wysokości.

Gong: ruszamy na bieżnię rzutnie i skocznie.

## Kapryśna pani

Ulubienica tłumów, zalotna i filuterna wobec swych adoratorów, kapryśna — jak powiedzieliby Wiech — niemożeb-

nie. Piłka nożna. To ona, kapryśnica. „Ani ty jej ufaj, ani wierz”.

Tabela I ligi piłkarskiej to niby pamiętnik młodej dziewczyny, z którego wyczytasz dzieje jej życia.

Wczoraj uśmiechnęła się czarująco. Dziś dąsa się. Doprowadza do tego, że:

jakby nie było Unia z Chorzowa ulega w Łodzi Włókniarzowi, że Kolejarz z Poznania potyka się szpetnie w Chorzowie na Budowlanych, że galopujące za CWKS-em krakowskie Ogniwo nie może się uporać z sąsiadem przez miedzę Gwardią, która dotąd nie dała powodów do zachwytu, że dalej radliński Górnik daje sobie uszczknąć jeden punkt od niepewnego i chimerycznego Włókniarza w Krakowie.

Za to mile uśmiechnęła się kapryśna pani do warszawskiego Kolejarza, który potanicował sobie „nie wąsko” ze szczecińską Gwardią. Benjaminek wciąż jeszcze nie może się zorientować w tym nawale pracy. Dobre, najlepsze chęci, splendor przynależności do ligi państwowej — wszystko to za mało, kochani gwardziści. Trzeba przestać przegrywać, bo może być kruchko.

Co wam każą sarkac? CWKS. Pewnie, spokojnie i energicznie opuszcza leader tabeli swoje stołeczne domowe pielesze i na boiskach całego kraju — mimo, że to dopiero wiosna — żniwieje i skrzętnie zbiera ziarna zwycięstw, chowając je pieczołowicie w swej coraz pełniejszej stodole. U siebie, na własnym polu, jaszczce więcej zbiera tych owoców, które, zdaje się późną jesienią smakowicie będzie spożywać. Tak to w tej chwili wygląda. A wy musicie sarkac?

## Przed małą maturą

Do trudnego egzaminu staje w naszym okręgu (II liga) ośmiu kandydatów, w tym jeden eksternista, mianowicie poznański Stal. Nie zdawszy raz egzaminu przystępuje do małej matury lepiej przygotowana od innych. Na pytanie pana profesora odpowiedziała poznańska Stal lepiej niż Stal z Wrocławia. Toteż pan profesor postawił Poznaniowi notę (według warszawskich ocen) na „piątkę”, czyli bardzo dobrze. Uczni z Gdańska też staje nieźle przygotowany do egzaminów i z prymusem z Poznania zajmuje pierwsze miejsce przed uczniami z Bydgoszczy. Egzamin trwa.

## W przedszkolu

Mysłimy oczywiście o klasie wojewódzkiej piłki nożnej, nie ujmując tytułem tym znaczenia, jakie przykłady mamy do tych spotkań. Właśnie bowiem województwa kryją w sobie talenty piłkarskie, które ujawniają się w trakcie trwania rozgrywek o wejście do drugiej ligi.

W tym przedszkolu zanoszą się od placu, roni gorzkie łzy Kolejarz z Ostrowa Dwa lata temu „brylował” w drugiej lidze; poszło źle; wrócił skąd

przyszedł: do klasy wojewódzkiej. W tym roku, a raczej przedwczoraj, opuszcza ostatnią klasę przedszkola i wraca do... klasy powiatowej.

Przeżrana ostrowiaków z jarcocińskim Kolejarzem jest dla tych pierwszych, co dużo mówić, przykra sprawą. Lecz byłoby błędem Kolejarzy z większego niż Jarcocińskiego komunikacyjnego, tracić kontakt z innymi zespołami. Trzeba zacząć od nowa, da capo al fine. Świat należy do mocnych, twardej i dzielnych ludzi. Piłka też. Więc: do roboty, do roboty.

W Lesznie też nie było różowo. Kolejarze miejscowi nie rozstrzygnęli z kolegami z Rawicza spotkania, tak, jak sobie tego pewno życzyli.

Pozornie „trudna” Unia ze Środy padła w Kaliszu ofiarą Spójni, której ofiarowała ze swej szkatuły punktów, aż cztery błyszczące klejnoty do złotego łańcucha zwycięstw nadprosińskiego zespołu.

Mosiniacy znowu wsiadli do pociągu, który zawiózł ich na mecz do Kościana z Kolejarzami. Można by powiedzieć: trzeba było nie jechać! Tak, ale wtedy byłby walkower. A walkower to nie zaszczyt. Lepiej zawody rozegrać, nie tak jak pilscy kolejarze, którzy oddali 2 punkty i 3 bramki braciom z Grodziska. Co tam było — pytamy?

## Tu mówi Poznań

Włączeni jako stołeczne miasto do rozgrywek wojewódzkich, donosimy wam, koledzy i przyjaciele, że przedwczoraj rozegraliśmy dalsze spotkanie w ramach naszej grupy. Trzecie spotkanie Budowlani — Stal Ib odwołano, gdyż ci pierwsi pojechali na piękne uroczystości we Wrześni. Z żalem donosimy, że uwyła nam Włókniarz, który, przegrawszy mecz z Kolejarzem Ib, nie może się w grupie naszej utrzymać. Przegrała również sympatyczna drużyna Gwardii ze Spójnią. Ale zostaje z nami, Tyle z Poznania.

## Szybko, szybciej, jeszcze szybciej

O kim mówimy? O tych, których niedawno podziwialiśmy w Poznaniu w walce o zdobycie Pucharu Pokoju, o tych, których za niecałe dwa tygodnie znowu zobaczymy na Woli (Ławicy), siedzących po Złoty Kask i tych, którzy w niedzielę na Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie przystąpili do pierwszej eliminacji o mistrzostwo Polski.

## Ho...ej na trawie

Spójnia I 5:1  
Spójnia II

Rezerwy Spójni stawały dzielny opór jedynie do przerwy, po czym zaczęła się zaznaczać coraz wyraźniejsza przewaga mistrza Polski, dla którego bramki strzelił J. Flińnik — 2 oraz H. Flińnik, Maciaszczyk i Marzec po 1. Jedyną bramkę dla pokonanych zdobył Konieczny. (aw)

Elita polskich motocyklistów (wprawdzie bez Jerzego Mielocha) spotkała się po raz drugi w tym roku. Zwycięzcy to Jankowski (125 ccm), Markowski (250 ccm), Bėbenek (350 ccm) i Stanisław Brunn (pow. 500 ccm).

Zwycięzców zapewne powitamy w Poznaniu na Złotym Kasku. Powitamy najserdeczniej.

Do tych wszystkich dołączają się również i ci, którzy na żużlowej arenie pedzą, że w głowie się kręci.

Żużlowcy! W Lesznie, Ostrowie, Rybniku i Bydgoszczy „zarechotały” maszyny, na których nasi pierwszorzędni jeźdźcy stoczyli pierwsze w tym roku boje.

W stolicy żużlowców wszystkie walki wygrali leszczyniaczy. W Ostrowie Stal pokonała „szybkościowców” z Rawicza. W Rybniku Górnik przekonywująco zwyciężył Włókniarza.



Ignacy Stefański zajął w eliminacjach wyścigowych trzecie miejsce w kat. do 125 ccm

a w Bydgoszczy gość CWKS minimalnie wygrał z Gwardią.

Pasjonujące sport motorowy włączył się w ogólny rytm polskiego sportu, który rozwija się, pnie się po lepsze wyniki, którymi dokumentuje swą wolę utrzymania pokoju na zawsze.

t. h. n.

## W upalne dni na nartach

W środkowych częściach naszego kraju pokrywa śnieżna utrzymuje się zaledwie trzy miesiące w roku, a z braku śniegu w pozostałej, nartciarze pozbawieni są możliwości uprawiania tego sportu.

Tak znaczna przerwa niewątpliwie, ujemnie wpływa na formę sportową, przedłuża znacznie okres nauki i przeszkadza w osiągnięciu wysokich wyników.

Zagadnienie więc stworzenia takich warunków, które umożliwiłyby nartciarzom uprawianie

sportu, od dawna zaprzętało umysły. Próby zastąpienia śniegu słomą, igliwem itp. nie dały pozytywnych rezultatów.

Ostatnio nartciarze moskiewskiego „Dynamo” wynaleźli oryginalną konstrukcję rolkowa, która w zupełności zastępuje śnieg. Konstrukcją tą pokrywa się skocznie, co pozwala z braku śniegu wykonywać skoki na zwykłych nartach.

Taką eksperymentalną skocznię, zbudowano w Moskwie na górach Lenińskich i wypróbowano przez skoczków — nartarzy. Na tej skoczni osiągnięto skoki 8—10 m.

Z wypowiedzi zawodników wnioskować można, że wrażenia jakich oni doznawali, niczym się nie różniły od skoków ze zwykłej skoczni.

## Stal w wodzie

Nie dało się pohamować śmiechu. Widownia trzęsa się z wesołości a co zażywniejsi kiblice trzymali się za brzuchy. Przyszanje sami, że powodów do śmiechu było co niemiara.

Boisko na Rolnej przed piłkarskimi zawodami między braćmi Stalami z Wrocławia i Poznania, przedstawiało się wyjątkowo żałośnie. Rzęsiста ulewa zamieniła je w grząskie bagno z lusterkami świecącej wody, oraz małym stawem obok linii autowej.

Tym niemniej mecz odbył się i to wcale w żywym tempie. Czasami tempo to ustawało. Daleka piłka zawędrowała... do wody u skraju boiska. Gracze, niezrażeni przymusową, czekającą ich kąpielą, brodzili w stawie powyżej kostek. Szukając nogami czego? Piłki. Całe bryzgi, fontanny, deszcz... unosiły się nad nimi. Tylko piłka nie. Moczeniu się położył kres przy- padek: jeśli gracz omyłkowo miał wodę, kopnął piłkę i ta znalazła się znowu na boisku. Boisko? „Czarne masło ziemi”, a nie boisko.

Obrońca, jak nie rabnie piłkę daleko w pole, to zdawając się mogło, że wyłduje ona, hej, daleko, daleko. A „fucha”, ledwie usiódła na ziemi, już dalej nie poszła.

## Zapaśnicy Finlandii walczą w Łodzi

Do Warszawy przybyła reprezentacja zapaśnicza sportowej organizacji robotniczej Finlandii TUL. Finowie walczyli będą 22 bm. w Łodzi ze wzmocnioną reprezentacją ZS Włókniarz.

Finowie walczyli ostatnio w Czechosłowacji i na Węgrzech, skąd bezpośrednio przyjechali do Polski. W Czechosłowacji wygrali z reprezentacją Sokoła 5:3, na Węgrzech przegrali z pierwszą reprezentacją Węgier 3:5, zaś z drugą reprezentacją zremisowali 4:4.

Zespół TUL składa się z młodych, ale rutynowanych zawodników. Większość z nich jest reprezentantami Finlandii, a Leppänen, Männiko i Kangas-nemi brali udział w olimpia-

dzie londyńskiej. Wszyscy są robotnikami, w większości z przemysłu drzewnego.

Najsilniejszym punktem zespołu są: Turkilla, Mustonen i Leppänen, którzy wygrali wszystkie swe spotkania na Węgrzech i w CSR oraz olimpijczyk Kangasniemi w wadze ciężkiej.

Finowie po zwiedzeniu Warszawy wyjechali w niedzielę wieczorem do Łodzi.

## Kuśmirek

### w dobrej formie

Na stadionie Gwardii we Wrocławiu rozegrany został trójmecz lekkoatletyczny Gwardii z Warszawy, Wrocławia i Krakowa. W punktacji drużynowej zwyciężyli gwardziści wrocławscy, którzy uzyskali 162,5 pkt. (przed Gwardią Kraków — 155,5 pkt. i Warszawą — 108 pkt.

Z wyników na uwagę zasługuje bieg na 800 m, w którym wrocławianie Kuśmirek i Bąkowski uzyskali bardzo dobre jak na początek sezonu wyniki. Kuśmirek — 1:57,3, a Bąkowski — 1:57,3.

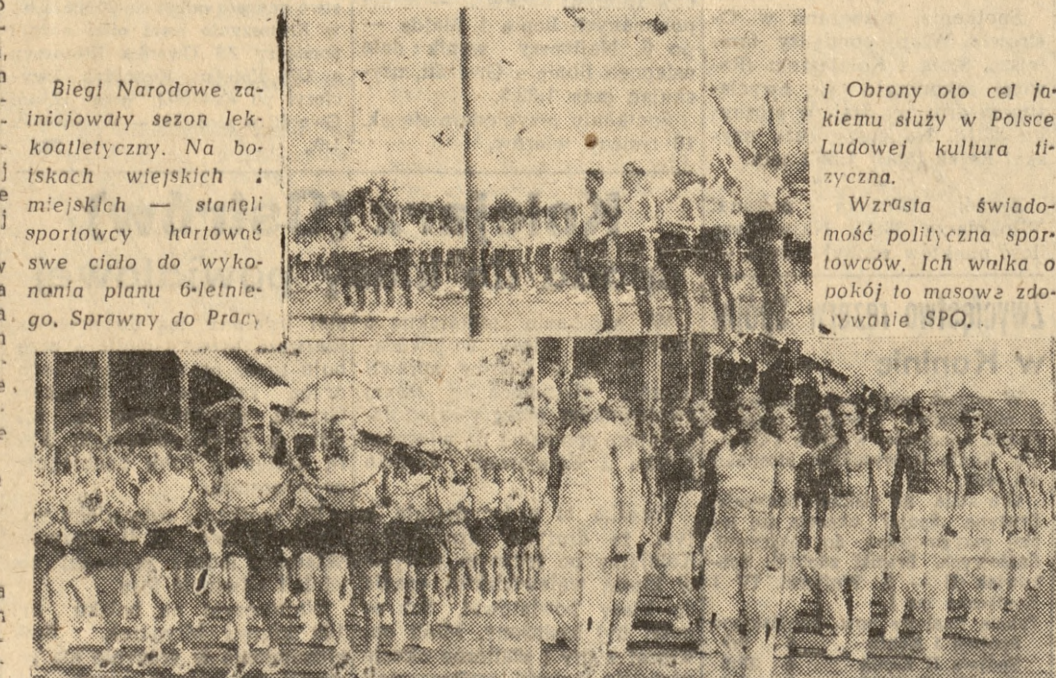
W biegu na 100 m Dencikowski z Warszawy uzyskał 11,1, bijąc Sucheńskiego.

200 m wygrał Siłski z Warszawy w czasie 23,1.

W biegu na 100 m kobiet, startująca poza konkursem Orszynowicz (Bydgoszcz) uzyskała 13,1 sek.

500 m wygrała Górecka — 1:25,6.

## Sprawni do Pracy i Obrony



Biegł Narodowe zainicjowały sezon lekkoatletyczny. Na boiskach wjejskich i miejskich — stanęli sportowcy hartować swe ciała do wykonania planu 6-letniego. Sprawny do Pracy

i Obrony oto cel jakiemu służy w Polsce Ludowej kultura fizyczna.

Wzrasta świadomość polityczna sportowców. Ich walka o pokój to masowe zdowywanie SPO.

# Lista nagrodzonych

W dniu wczorajszym w drodze losowania przyznano nagrody książkowe za najlepsze odpowiedzi w ankiecie „Dlaczego weźmiesz udział w Narodowym Plebiscyście Pokoju?” następującym osobom:

1. Tadeusz Śmigiełski — Liceum im. Marcina Kasprzaka
2. J. Arnold — Lic. im K. Marcinkowskiego
3. Stanisław Sternal — O. S. Z. im. Stalina

4. Jerzy Witkowski

Nagrody można odbierać codziennie w Dziale Listów i Interwencji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19, II piętro, pok. 62. Zamiejscowym wysyłamy pocztą.

Ostatnią listę nagrodzonych oraz omówienie wyniku ankiety „Dlaczego weźmiesz udział w Narodowym Plebiscyście Pokoju?” zamieścimy w niedzielnym numerze naszego pisma w dniu 27 maja br.

## KRONIKA

### MAJ

**WTOREK** | Słońce w: 3.48  
Heleny, Emilia | zach.: 19.51  
Księżyc w: 22.26  
zach.: 3.51

## POGODA

**Dziś:**  
Rano zachmurzenie przejściowo duże z niewielkimi, miejscowymi opadami, zwłaszcza na zachodzie kraju. W ciągu dnia na ogół chmurno z większymi przejaśnieniami na północy i ze skłonnością do burz w dzielnicach południowo-wschodnich. Temperatura maksymalna od +17 st. C na północy do +23 st. C w głębi kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków północno-wschodnich.

**Wczoraj:**  
Temperatura powietrza godz. 7 +13 st. C, godz. 13 +15,9 st. C  
Temperatura wody rzeki Warty godz. 8 +15,5 st. C. Stan wody rzeki Warty: 286 cm.

## INSTYTUCJE wyjaśniają:

Prezydium MRN — Wydział Oświaty w Gorzowie przyznaje, że w dniach 22 i 23 kwietnia br. kursy dla wychowawców na czasach letnich nie odbyły się, ponieważ nie przybyła na nie przeważająca część słuchaczy, nie uprzedzając o tym kierownictwo kursu. Obecnie praca przebiega normalnie, a frekwencja wynosi przeciętnie 70 proc. obecnych, co pokrywa zapotrzebowanie placówek. Kurs zakończy się 2 czerwca br. egzaminem ustnym i pisemnym w obecności przedstawicieli KM PZPR, ZMP i Wojewódzkiego Wydziału Oświaty. Kandydatów, którzy egzaminów nie zdadzą, nie zatrudni się na placówkach czasowych letnich. 1240

# Listy i ODPOWIEDZI

## Pisać tylko prawdę!

Niedawno poinformowałem nas ob. Rochacz z Ostrowska, że w czasie akademii I Majowej, jeden z nauczycieli w niegrzeczny sposób wyprasał młodzież szkolną z zajętych na sali miejsc. Sprawa na szczęście przedstawiała się inaczej. Ob. Rochacz, co zasługując na potępienie, oświecił fakty niezgodnie ze stanem faktycznym. Etonomicznie: Przewodniczący Prezydium MRN w Ostrowsku ob. Jan Witwicki trzykrotnie prosił młodzież szkolną, aby ustąpiła miejsca starszym. Prośby na ogół pomogły. Jedyną młodzież prywatnej szkoły Towarzystwa Salezjańskiego, zwłaszcza jedenastej klasy, nie podporządkowała się poleceniu.

Dopiero po kilkakrotnej interwencji Dyr. Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej niechętnie raczyła ustąpić miejsca pracownikom miejscowych zakładów pracy.

A teraz ob. Rochacz, a raczej ob. Jerzy Czachor, proszę przyjąć do wiadomości jedną, ale to zasadniczą uwagę. Każde kłamstwo ma bardzo krótkie nogi. Dział Listów i Interwencji nie istnieje po to, aby za jego pośrednictwem rozgryzać interesy osobiste, oczerniać instytucje lub w sposób fałszywy czy krzywdzący przedstawiać fakty. My piętnujemy jedynie

rzeczywiste uchybienia, niedociągnięcia, czy lekceważenia interesów człowieka pracy. Do nas trzeba pisać tylko prawdę! Odnoś się do zresztą nie tylko do Pana lecz i do wszystkich naszych informatorów. Fałszywe doniesienie to to samo co oszczerstwo i ta sama za nie grozi kara! To trzeba zawsze sobie przypominać przed napisaniem listu do „Działu Listów i Interwencji”. 1149

## Pilna

Kiedy ob. Zdrankowski, pracownik Zakładów Przemysłu Węgla Brunatnego oczekał się remontu swego mieszkania? Mieszkanie należy do Dyrekcji Kombi-natu „Henryk”. Dział Nieuchomości już prawie od roku przyrzeka przeprowadzić remont, lecz na razie wszystko kończy się na obietnicach. (1236)

## Podziękowanie

Serdecznie dziękuję za Waszą interwencję z dnia 13 maja br. Już w dwa dni później Ubezpieczalnia, Oddział Koszalin, przelała należność. Jeszcze raz dziękuję oraz pozdrawiam redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. (1173)

Wawrzyn Ciesielski  
Wielichowo

# Rosną siły frontu pokoju!

## Nasi czytelnicy w walce o pokój

Narodowy Plebiscyt Pokoju wywołui w społeczeństwie potężne siły, które włączono tak do ogólnonarodowej walki o wykonanie zadań planu 6-letniego, jak i do utrzymania i wzmożenia frontu pokoju na całym świecie. Dziś cały świat posługuje się walczą o pokój przy warsztatach pracy. My uczniowie chcemy wziąć udział w tej potężnej akcji. Przez pilne użycie się budujemy swoją świadomość obywatelską. Dziś zdajemy sobie sprawę z istoty walki o pokój. To nie jest już strach przed wojną, lecz mobilizacja wszystkich sił na całym świecie do walki z gnijącym kapitalizmem. Zgodny i potężny głos milionów ludzi całego świata jest ostrzeżeniem dla imperialistów, przygotowujących nową wojnę w ochronie swoich interesów.

Przez złożenie podpisów pod Narodowym Apelem Pokoju pomożemy naszym dalekim braciom w Korei w ich wojnie wywołanej przez amerykańskie wojska w Malajom oraz klasie robotniczej krajów kapitalistycznych w ich walce o lepsze jutro. Dlatego też razem z milionami uczciwych ludzi wzięliśmy udział w Narodowym Plebiscyście Pokoju, składając swój podpis. Pragnę uczyc się, aby móc pracować z pożytkiem dla całego społeczeństwa. Dziś poczucie solidarności międzynarodowej wzrosło w takim stopniu, że właśnie najszerze masy będą kształtować dążenia

narodów, a nie tylko małe grupki kapitalistów. Dlatego z radością i z poczuciem dobrej spełnionej obowiązku złożyłem swój podpis pod Apelem Pokoju.

STANISŁAW STERNAL  
Ośrodek Szkolenia Zawod.

Walka o pokój jest obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi całego świata bez względu na ich przynależność do ras i wyznań. W pierwszym szeregu bojowników o trwały pokój na świecie kroczą młodzież. Rozumie ona doskonale czym jest wojna i jakie wywołuje skutki: Rozumie jeszcze lepiej to, że wojna wywołana jest nie przez narody lecz przez nielegalną górną imperialistów, starających się w ten sposób utrzymać świat w swej władzy. Ogólnonarodowy front pokoju TO NIE OCHRONA POKOJU ZA WSZELKĄ CENĘ, TO RACZAJ DOMAGANIE SIĘ POKOJU DLA MOŻLIWOŚCI ZBUDOWANIA LEPSZEJ USTROJU. Jako uczeń szkolny złożyłem podpis pod kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju wiedząc dobrze, że tylko pokój może zapewnić szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyźnie budującej socjalizm. My, młodzież szkolna chcemy uczyc się, by móc w przyszłości służyć zdobytą wiedzą naszemu narodowi.

TADEUSZ ŚMIGIELSKI  
uczeń Gimn. M. Kasprzaka

### Pracownicy poszukiwani

Szwaczki ręczne i maszynowe oraz robotników magazynowych przyjmują zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Partyjskiej w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. Wynagrodzenie ustalone według tabeli plac i informatorza zaszeregowani dla pracowników zatrudnionych w przemyśle odzieżowym. K951

Księgowego bilansista ze znajomością JKP oraz kontystę (kontystkę) przyjmujemy od 1. 5. 51 r. Zgłoszenia kierować do Przetwórci Pierza i Puchu Swarzędz, ul. Kilińskiego 3/5 do Działu Radr. K936

Głównego księgowego przyjmie Zarząd Przemysłu Wyrobów Metalowych Zakład MP 1, Poznań, ul. Chudoby 12. 6980g

Przykravca do działu miarowego przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Zgoda”, Głogów, ul. Krótka 2. Warunki bardzo dobre. K942

Księgowego (w) i 2 kontystki przyjmują Zakłady Mięsne na stałą posadę. Bardzo dobre warunki. Oferty Głos Wielkop. dla K943.

Głównego księgowego, 2 samodzielnych pracowników do działu ekonomicznego, 2 referentów odzieżowych, 2 krawców-brakarzy i handlowca na kierownika stanowiska zaangażujemy zaraz. Podania ze szczegółowym życiorysem i kierować do Działu Personalnego Wojewódzkiego Oddziału „Spółnoty Pracy” w Nowej Soli, ul. 9 Maja nr 4/6. K925

Majstrów, techników, inżynierów budowlanych, sam. referentów administr., zaopatrzeniowych, intendentów, kier. kancelarii, maszynistów, sam. księgowych i kontystów, pracowników finansowych oraz murarzy, cieśli, robotników niewykwalifikowanych na warunkach Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie przyjmie Zarząd Budowlany Budownictwa Miejskiego, Zielona Góra, ul. Nowa 14. K939-40

## REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

**TEATR**  
OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Don Pasquale”.  
POLSKI — godz. 18 i 19 „Zemsta”.  
NOWY — godz. 19 „Zwyczajny człowiek”.  
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Clotunia”.  
MŁODEGO WIDZA — godz. 15 „Domek kotki”.

**KINA**  
APOLLO — godz. 16, 18 i 20 „Wielkopolskie hulanki” — doz. od lat 18.  
BALTYK — godz. 16,30, 18,30, 20,30 Program składany nr 2. — doz. od lat 7.  
MUZA — godz. 16, 18 i 20 „Hrabia Monte Christo” I seria — doz. od lat 14.  
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 „Młoda Gwardia” — doz. od lat 7.

**WYSTAWY**  
CBWA — Al. Marcinkowskiego 28 — „Świat pracy w plastyce” od 10—18.

## Radio

Wtorek, dnia 22 maja 1951 r.  
**PROGRAM II**  
(Fala Poznania 249 m)  
5.05 Wiadomości poranne:  
5.20 Koncert dla świata pracy z Łodzi:  
6.00 Wiadomości poranne:  
6.05 (P-n) Gimnastyka:  
6.45 Program dnia: 6.50 (P-n) Program lokalny dnia i aktualności:  
7.00 Dziennik poranny:  
7.20 Wschodnia Radiowa — kurs II:  
7.40 Muzyka:  
7.55 Wiadomości poranne: 13.25 Program dnia: 13.50 Audycja szkolna:  
14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych z Bydgoszczy:  
15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych: 15.50

Muzyka: 14.20 (P-n) Koncert solistów:  
B. Kostrzowska — śpiew, Zdzisław Jahnke — skrzypce, H. Szperka — akompaniament:  
14.50 (P-n) Z życia kabaretu:  
17.00 Wiadomości popołudniowe:  
17.40 Język ropopołudniowy:  
17.55 Pięć radziejskich:  
18.15 (P-n) Poznańskie: 18.30 dziennik wieczorny:  
18.30 (P-n) Muzyka — płyty:  
18.50 (P-n) Masz korespondencję pisać:  
19.00 Wschodnia Radiowa — kurs I:  
19.20 (P-n) Koncert z życia dla miasta i wsi:  
19.45 (P-n) Audycja dla wsi:  
20.00 Dziennik wieczorny:  
20.26 Wiadomości sportowe:  
20.50 Koncert symfoniczny:  
21.40 Audycja literacka:  
22.00 Program dnia: 13.50 Audycja szkolna:  
14.30 Audycja szkolna dla klas licealnych z Bydgoszczy:  
15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych: 15.50

### POTRZEBNY MODEL MĘSKI

do pozowania w szkole plastycznej.  
Zgłaszac się Plac Wolności 3, w pnr, sekretariat KU ZSP, między godz. 14 a 15. 7005g

### Wolne posady

Ucznia przyjmie. Warsztat Tokarski, Poznań, ul. Fabianowa nr 95. 2902p

Pomocnik frzyzjerski potrzebny zaraz, Poznań, Grobla 18. 7031g

Uczniwa, czysta pomoc domowa potrzebna do Gdyni (mała rodzina). Wiadomości: Puszczykowo, Lesna 6. 7062g

Gospośia na wyjazd (2 osoby) poleceniami od 1 czerwca. — Zgłoszenia, Poznań, Dębrowskiego 15, m. 5, wtorek, 22 bm., po południu 6972g

Technik dentystyczny do laboratorium potrzebny zaraz. Reflektuje się tylko i wyłącznie na pracownika samodzielnego. Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski dla 7025g

### Szuka posady

Siła biurowa maszynopismem, księgowością amerykańską — przyjmie pracę. Oferta Głos Wielkopolski dla 6992g.

### Nauka

Tańców ludowych nowoczesnych, wycucha Szczurkowa — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 6921g

### Sprzedaje

Opel-Blitz, ciężarowy, 1 1/2 tony, w dobrym stanie, sprzedam. Kórnik, ul. Poznańska nr 86, telefon 175. 2873p

Streptomycyna sprzedam, Poznań, Kolejowa 12, m. 1. 6929g

Parcelę własną w Antoninie, otoczoną zieleniami, również na raty, sprzedaje Czubkova. Poznań, Libelta 10, tel. 36-91. 5474g

Gabinet dentystyczny, nowoczesny, wraz z poczekalniami, sprzedam. Oferty: Wałbrzych, ul. Słowackiego 26. Z. Lich, wornik 2958

Jadalnie, dywan 2 x 3,20, kuchnię tanio sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 9, m. 4. 7017g

Streptomycyna sprzedam, Poznań, Słowackiego 28, codziennie od godz. 8—15. 7018g

Motocykl D. K. W. 125 cm<sup>3</sup>, dobrym stanie, piec Junkersa na gaz, 3-palnikowy, piekarnikiem. Oferty Głos Wielkopolski dla 7019g.

Maszyny do pisania, walizkowa, prawie nowa, sprzedam. Poznań, telefon 65-47. 7021g

PAS w tabletkach sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 7022g.

Akordion 60-basowy, register. Poznań, Długosza 29, m. 7, narażnik Jackowskiego. 7026g

PAS, prymulki zagraniczne. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 7028g.

Wille, domki, kamienice wolnymi mieszkaniami, parcele. Pijanowski, Poznań, Dzierżyńskiego 38 (Pówiejska). 7030g

Fortepian „Förster”, małe skrzydło, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 9, m. 3a, telefon 93-93. 7034g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Setka pedałówek, po szlitie. Poznań, Rynek Śródecki 7/8, m. 1. 7036g

Zabawki poleca Wytównia „Boba”, Katowice, Opolska 16. Wysoka za zaliczeniem, K954

Pianino „Hoffmann” sprzedam. Kłpno, Sienkiewicza 4, m. 2. Informacje: Poznań, Rokossovskiego 70, m. 3. 6986g

Makutę oryginalną turecką — 3 x 2, sprzedam. Poznań, telefon 65-47. 6993g

Warsztat tkacki „Mikka”, głęboki wózek czeski. Poznań, telefon 93-07. 7000g

Szczeniaki — boksy sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka nr 39, m. 4, od 14—20. 7048g

B. M. W. 200 cm<sup>3</sup>, dobrym stanie. Poznań, Kraszewskiego 11, m. 16, od 15—18. 7049g

PAS w pastylkach, 250 sztuk sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 7040g.

Mercedes V 170, kabriolet wybiła skórzaną, po remoncie. Oferty Głos Wlkp. dla 7054g.

Akordion muzyczny, 120-basowy, „Hugo Rauner”, sprzedam. Poznań, Marcelesińska 53, m. 2. 7063g

### Kuina

Parcelę blisko tramwaju kupie. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Głos Wlkp. dla 6934g.

Wille z wolnym 2-pokojowym mieszkaniem lub parcelę blisko tramwaju kupie. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wielkopolski dla 6761g.

Dwie złote obrączki kupie. — Oferty Głos Wlkp. dla 7024g.

Parcelę śródmieście Poznania kupie. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia, pod „3041”. K953

Bransoletkę złotą do 70 g od właściciela, Oferty Głos Wielkopolski dla 6975g.

Setka na starter, na chodzie. Oferty Głos Wlkp. dla 7006g.

Sportke czeska kupie. Oferty Głos Wlkp. dla 7050g.

Barak mieszkalny, składany, kupie. Oferty Głos Wielkopolski dla 7053g.

Sportke czeska kupie zaraz. — Oferty Głos Wlkp. dla 7058g.

### Zamiana

Zamienie mieszkania Wrocław na Zieloną Górę, Oferty: Tofili Lisicki CRS Zielona Góra, Dąbrowskiego 22—24. K944

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, w Poznaniu, zamienie na podobne w Warszawie. Oferty Głos Wielkopolski dla 6979g.

3 pokoje kuchnia, komfort, Leszno, zamienie na 2-pokojowe. Poznań, Oferty Głos Wielkopolski dla 6991g.

Pracownik zamieni 4 pokoje komfortowe kuchnia, Katowicach, na podobne mieszkanie w Poznaniu. Właściwe władze wyrażają zgodę na zamianę. Zgłoszenia prosi kierować do Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia nr 8/10. K948

### Zguby

Dnia 17 maja br. zostawiono w pociągu Rawicz — Poznań paczkę wartościową. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. J. Rajtaczak, Miejska Góra. 7044g

Zgubiono kartę rejestracyjną na motocykl, nr rejestracyjny ET 4728, unieważniam. Zenon Fligel, Śrem, Promenada 1. 2994p

Zgubiono 2 maja w Poznaniu książeczke wojskowa, wydana RKU Dębica nr 0752487, legitymacje związkowa, kartę meldunkową, wymeldowanie — nazwisko Michał Pyskaty, Prusim, Komiołna, pow. Międzychód. 2991p

Zgubiono w Poznaniu książeczke wojskowa, kartę meldunkową, kartę rowerową, legitymację Z. Z. P. L. i P. D. i dowód osobisty. Oddać za wynagrodzeniem, na nazwisko Gabriel Kapczyński, Ostrowo, pow. Mogilno. 2990p

Dnia 19 maja 1951 r. zasnął w Bogu w 80 roku życia, nasz ukochany ojciec, sp.

## Feliks Kubicki

mistrz żeźnicki  
Pogrzeb odbędzie się w środę 23 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębca.

W smutku pograżone dzieci i rodzina

Poznań, Jagiełły 2, m. 4. 7060g

Dnia 19 maja 1951 r. zmarł nagle, mój troskliwy mąż, ukochany tatuś, syn, brat i szwagier, śp.

## Florian Wronecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm. o godz. 17.15 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżone żona, córka i rodzina

Poznań, Palacza 75. 7042g

Dnia 20 maja 1951 r., zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 65, mój najukochański mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

## Jan Klera

aptekarz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm. o godzinie 9,30 z kościoła parafialnego w Czarnkowie.

W ciężkim smutku pograżona rodzina.

Czarnków, pl. Wolności 9. 7072g

### Poszukujemy natychmiast


**3 płachty brezentowe**  
do samochodów o o przybliżonym rozmiarach: 5,50 x 3,50 wzgl. 4 m.  
Oferty do Głosu Wielkop. dla K949.

### Zgubione kartę meldunkową nr 24758 na nazwisko Maria Marcińczak, Leszno, Sobieskiego 31. 2957p

### Poszukiwania rodzin

Stanisława Żelaska, zamieszkałego ostatnio we Lwowie, ul. Zielona 74, poszukuje żona zamieszkała w Sułchowcu, ul. Sportowa 15a. 7055g

Każdy honorczy i uczciwy



znajdziesz przyjaciela w WYGODNIKU:

### Świat MŁODYCH

4658z

## WIEKSZE WYGRANE

### i Krajowej Loterii Pieniężnej

**3 dzień ciągnięcia i rzutu**

Wygrana 30000 zł padła na Nr 12627.

Premia 13000 zł padła na Nr 236583.

Wygrane po 5000 zł padły na Nr Nr 26329 34210 83077 106699 203777 234501.

Wygrane po 2000 zł padły na Nr Nr 9037 32423 37473 73584 05300 100745 122060 133785 150456 153680 185450 195919 203695 227353 241534 242610.

Wygrane po 1000 zł padły na Nr Nr 10421 13744 19153 19547 20936 30990 37526 43701 48573 49320 53469 57655 58847 59511 60026 63798 67182 68611 77820 95101 96434 97183 103141 104120 110458 110819 112117 113760 117308 123930 129122 142674 144627 154563 157697 164543 167542 172944 176714 183503 201380 203833 208236 218430 220535 220641 226420 227131 229952 240165.

Dnia 18 maja 1951 r. po krótkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św., zmarł w wieku 63 lat, nasz najukochański i najdroższy mąż i ojciec, śp.

## Zygmunt Wolski

b. sędzia Sądu Apelacyjnego i Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W nieutulonym żalu pograżone żona, dzieci i rodzina

7016g

W dniu

Radio dla dzieci

Publiczna Szkoła Podstawowa w Czarnokach, pow. Środa otrzymała w dniu 14 maja br. radiodbiornik za aktywne prace w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Naszą zapłatą będzie wzmożenie pilności w nauce. Będziemy zawsze służyli Polsce Ludowej.

Dziękują dzieci klas 1, 2, 3, 4, 5 i 6.

Uczą szycia

Zespół techniczny PZPO (Państwowe Zakłady Przemysłu Odrzutowego) w Gnieźnie w liczbie 15 osób wyjeżdża w każdą niedzielę do spółdzielni produkcyjnej w Rzymachowie i Żółcu.

Ekipa odwiedza spółdzielnię produkcyjną w powiecie już od półtora roku i poszczycić się może w tej dziedzinie niemałymi osiągnięciami.

Będzie orkiestra

W Państwowym Domu Pracy w Bojanowie, pow. Rawicz organizuje się orkiestrę dętą. Orkiestra składa się z 15 osób i posiada już wiele instrumentów.

W imię pokoju między narodami

Gdy rozejrzemy się po naszej ojczyźnie, uderza nas wspaniały widok: na południu rodzi się ogromna Nowa Huta, na północy skrzy się polskie morze z uwijającymi się w rytmie pracy statkami.

Protest ten wyraziły miliony podpisów, złożonych przez cały naród polski pod kartą plebiscytową.

Kopania pierwsza

W dniu 19 maja wszystkie punkty głosowania narodoego w powiecie wolsztyńskim zameldowały o ukończeniu Narodowego Plebiscytu Pokoju. Jako pierwsza ukończyła głosowanie gmina Kopanica.

W komitetach pracy głosowało 3332 pracowników, w instytucjach państwowych 719, w szkołach 2632 uczniów i nauczycieli oraz w komitetach terenowych 22 117 osób.

Czyn drogowy dla uczczenia Plebiscytu

W powiecie kępińskim podpisano 47 289 kart plebiscytowych.



Na zdjęciu lokal plebiscytowy nr 1 w Klecku, Ob. Kubiak lat 83 pomimo swego sędziwego wieku pożytygowal się przyjść osobiście do lokalu, gdzie składa swój podpis

W dniu 20 bm. w Kępnie odbył się wielki wiec manifestacyjny, na którym podsumowano wyniki głosowania oraz wyniki zobowiązań i czynów drogowo-melioracyjnych.

I młodzież bierze udział

Żywy udział w podpisywaniu kart plebiscytowych wzięła także młodzież miejska i wiejska pow. krotoszyńskiego.

W szkołach odbyły się masówki, na których rozdano kartki plebiscytowe.

Sekretarz Prezydium MRN z Krotoszyń Stanisław Drygas mówi: „podpisuję kartę plebiscytową z tą myślą, że mój podpis to jeden z miliardów głosów wymierzonych przeciw podżegaczom do nowej wojny.

Jestem przekonany, że każdy robotnik, chłop i inteligent, składając swój podpis, przyczynił się do wstrzymania tempa imperialistycznych przygotowań wojennych.

Zwiększą produkcję

Robotnicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego nr 8 w Rogoźnie, powiat Oborniki, również zamierzali swoją wolę obrony pokoju. Cała załoga, składając podpisy pod Apellem Pokoju, postanowiła dla uczczenia Narodowego Plebiscytu podnieść produkcję o 4 procent.

Szybko ukończyli

Mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego złożyli już podpisane karty plebiscytowe. Całkowite zakończenie plebiscytu nastąpiło dnia 21 bm. Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Klecku złożył już w dniu 18 bm. o godz. 18 meldunek o całkowitym zakończeniu plebiscytu.

Już o 9 rano

Już w dniu 17 bm. 95 proc. ludności powiatu czarnkowskiego złożyło swe podpisy pod Apellem Pokoju. Gromady Hamrzysko i Stajkowo w gminie Lubasz ukończyły składanie kart już o godz. 9 rano.

Dla uczczenia Plebiscytu, który w całym powiecie przebiegał sprawnie i szybko, pracujące chłopstwo i inteligencja gremialnie przystąpiła do realizacji czynu melioracyjnego i drogowego.

Powiat czarnkowski zgłosił jako pierwszy w woj. poznańskim 100-procentowy udział społeczeństwa w Plebiscycie Pokoju.

Koło ZMP im. 17 maja

W dniu 18 maja br. zorganizowano w Żniniu koło ZMP, które otrzymało nazwę im. „17 Maja“.

W powiecie krotoszyńskim pierwsze ukończyły plebiscyt pokoju miejsczka Zduny i Kobylin. W związku z plebiscytem pokoju podjęto tak w miastach jak i wioskach wiele zobowiązań, sięgających po ważne kwoty.

Gromada Czarne Piątkowo sadzi Las Pokoju

Rozumiejąc, jak wielkie znaczenie przedstawia zwiększenie lesistości kraju w ramach planu 6-letniego i doceniając wartość lasu jako zaplanowanej bazy surowcowej dla gospodarki narodowej, gromada Czarne Piątkowo powiat Środa podjęła uchwałę zalesienia nieużytków gromadzkich o powierzchni 25 ha.

Prace zaleseniowe rozpoczęto na 3 lata: 1951—1953 zobowiązując się w bież. roku zalesić 8 ha nieużytków przylegających do lasów Nadleśnictwa Państwowego Czeszewo. Jednocześnie postanowiono również posadzić 500 sztuk drzewek owocowych wzdłuż drogi gromadzkiej. Prace zaleseniowe wykonywane były przy technicznej pomocy Nadleśnictwa, które dostarczyło nasion i sadzonek oraz narzędzi do upraw. Duże zainteresowanie i pomoc okazały Prezydium GRN i PRN w Środzie oraz Powiatowy Komitet Akcji Dnia Lasu mobilizując młodzież szkolną oraz organizację SP do pomocy w pracach zalesieniowych.

Mało i średniorolni chłopci gromady Czarne Piątkowo z entuzjazmem podeszli do wykonania zobowiązań. W ramach akcji Dnia Lasu z pomocą pośpieszyli również: Liceum Hodowlane i Gimnazjum Ogólnokształcące ze Środy oraz Szkoła Podstawowa z Czarne Piątkowa.

Na szczególne wyróżnienie zasługują mieszkańcy gromady Myszkowski, Andrzejewski, Łukaszewski — ten ostatni przy przygotowaniu pasów, oraz ze szkoły podstawowej młodzieżyi przewodnicy pracy: Kujawska z kl. VII, Wawrzyniak z klasy VIa i Nowak z kl. VII.

W dniu 12 maja zakończono całość prac zalesieniowych. Ogółem wysadzono 180 tys. sadzonek sosny, brzozy, dębu, czerwonego świerka i żarnowca. (wjc)

Nowe normy zaludnienia w GNIEŹNIE

Na ostatnim posiedzeniu MRN w Gnieźnie trzem rolnikom: Tomaszewskiemu, Zawiei i Sopię, którzy zasłużyli się w przeprowadzeniu Siewu Pokoju wręczono dyplomy nadane przez Wojewódzką Radę Narodową i Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju.

Poza tym uchwalono nowy budżet na rok 1951, który po stronie wydatków wyraża się kwotą 6 863 259 zł. Z sumy tej najwięcej, bo 2 534 tysięcy zł przeznaczono na zdrowie i 1 253 953 zł na oświatę. Pieniądże te rozprowadzone zostaną między szpitale, Ośrodek Zdrowia, Dom Dziecka, na obozy, internaty oraz świetlice dla młodzieży szkolnej.

Do sprawiedliwego rozdziału mieszkań przyczyni się uchwalona przez Radę Narodową nowa norma zaludnienia miasta. Mieszkańcy podzieleni zostali na dwie kategorie. Do pierwszej należą wszystkie osoby pracujące oraz ich rodziny (żona wychowująca dzieci poniżej lat 7 oraz uczące się dzieci), osobom tym przysługuje 9 m kwadratowych w mieszkaniach starych i 11 m<sup>2</sup> w nowych.

Do kategorii drugiej należą osoby niepracujące oraz żony nie wychowujące dzieci poniżej 7 lat. Mają one prawo do zajmowania 7 m<sup>2</sup>. Osoby, których praca społeczna lub zawodowa (wykonywana w domu) wymaga większego pomieszczenia, otrzymują dodatkowe przydziały na 10 m<sup>2</sup>, z przydziału tego korzystać mogą osoby zakaźne lub psychicznie chore.

Nowa uchwała nabiera mocy prawnej z dniem 16 czerwca, do tej pory można za zgodą władzy lokalowej przająć do mieszkań większych niż wymienione normy dobrowolnie wybrane osoby. Po upływie 30 dni zbywającym metrażem dysponuje Prezydium MRN, Wydział Lokalowy. O zbywającym w poszczególnych mieszkaniach metrażu obowiązani są donieść właściciele względnie administratorzy domów. (yk)

„Podpisałem kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, bo wojna jest największą zbrodnią, a ja chcę w pokoju wykonywać swój zawód i szkolić młody narybek zegarmistrzowski.”

Klemens Lipiński zegarmistrz z Wrześni

Nowa uchwała nabiera mocy prawnej z dniem 16 czerwca, do tej pory można za zgodą władzy lokalowej przająć do mieszkań większych niż wymienione normy dobrowolnie wybrane osoby.

Po upływie 30 dni zbywającym metrażem dysponuje Prezydium MRN, Wydział Lokalowy. O zbywającym w poszczególnych mieszkaniach metrażu obowiązani są donieść właściciele względnie administratorzy domów. (yk)

„Podpisałem kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, bo wojna jest największą zbrodnią, a ja chcę w pokoju wykonywać swój zawód i szkolić młody narybek zegarmistrzowski.”

Klemens Lipiński zegarmistrz z Wrześni

„Podpisałem kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, bo wojna jest największą zbrodnią, a ja chcę w pokoju wykonywać swój zawód i szkolić młody narybek zegarmistrzowski.”

Klemens Lipiński zegarmistrz z Wrześni

„Podpisałem kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, bo wojna jest największą zbrodnią, a ja chcę w pokoju wykonywać swój zawód i szkolić młody narybek zegarmistrzowski.”

Klemens Lipiński zegarmistrz z Wrześni

„Podpisałem kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju, bo wojna jest największą zbrodnią, a ja chcę w pokoju wykonywać swój zawód i szkolić młody narybek zegarmistrzowski.”

Klemens Lipiński zegarmistrz z Wrześni

W niedzielę we Wrześni



Lola Kowalewska, Genia Graczyńska i Irka Kusznikowa — to „primabaleriny” sędziwojewskiego ludowego zespołu tanecznego, który wystąpił na uroczystościach we Wrześni, uzyskując w eliminacji I miejsce w powiecie

„U nas tańczy cała gromada” mówią kierowniczka zespołu, Halina Martkowska. I rzeczywiście. Na 17 dziewcząt szkolnych Sędziwojewa, 16 należy do baletu.

Na Sędziwojewo trzeba koniecznie zwrócić więcej uwagi. Ambitny zespół tańczy w kostiumach z papieru pod przygodne melodie równie przygodnych muzykantów. A przede wszystkim trzeba, by zajmujące się naszą ludową kulturą czynniki pomyślały o przyszłości Sędziwojewa. Dzieci kończą szkołę, rozejdą się po świecie. A szkoda, by balet ten miał taki krótki żywot. Rozwój utalentowanego zespołu zapewnić mogłaby dalsza wspólna nauka w jednej szkole.

Mamy nadzieję, że te marginesowe uwagi zainteresują nasze władze od spraw kultury.

Janusz Biniek

Pogoda kaprysiła do wieczora. Ale to nie przeszkodziło w zabawach ludowych, do których przygrywały dwie młodzieżowe orkiestry, przybyłe na uroczystości z Poznania. Żywo i ochoczo bawiła się młodzież we Wrześni do późnych godzin wieczornych, radosna, bo wolna od zmory narodowego i klasowego ucisku.

Janusz Biniek

Ranek był prawdziwie marmurowy — pogodny i słoneczny. Tłumy, zgromadzone na rynku wrzesińskim, to przeważnie mieszkańcy miasta. Wielu z nich było świadkami ponurych dni pruskiej okupacji, kiedy to 50 lat temu, we wrzesińskiej szkole bito dzieci polskie za mowę ojczystą. Dziś o mury budynku byłej szkoły, gdzie 13-letniej Broni Smidowicz kazano śpiewać „Ich bin ein Preusse”, odbija się echem „Jeszcze Polska nie zginęła”.

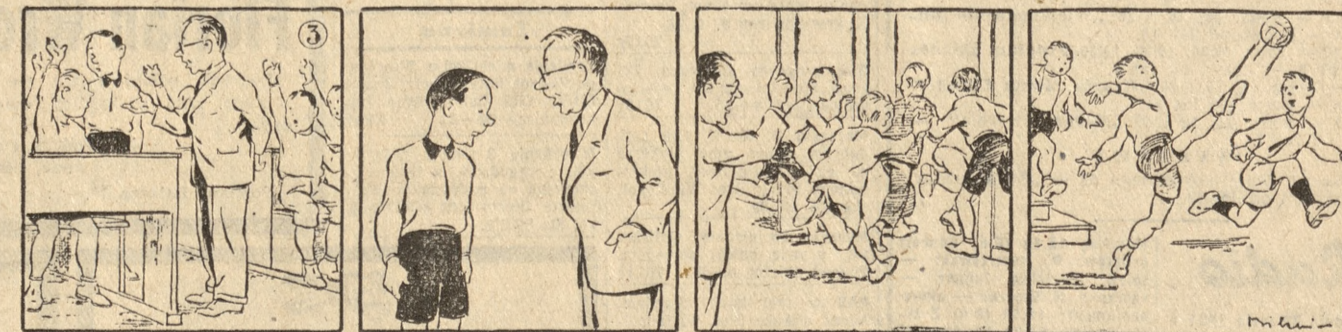
Młodość ma to do siebie, że prędko zdobywa sympatię wszystkich. Huragan oklasków powiła pierwszy szereg sportowców, wkraczających na żużel bieżni wrzesińskiego stadionu. Różnobarwne dresy i proporce klubów sportowych Wrześni i Poznania mieszają się z brunatnymi strojami LZS-ów.

Flaga na maszt! Na pierwszy ogień idą spotkania szermiercze. Okazuje się przy tym, że kobiety potrafią równie dobrze szermować floretem, jak słowem. Młoda zawodniczka

AZS-u Owsianówna pokonuje zdecydowanie przedstawiciela młodzieży męskiej ku ogólnej satysfakcji żeńskiej połowy widzów.

W połowie imprez zaczyna kaprysić pogoda. Grozi deszczem. Przeważnie punkt programu artystycznego — występ dziecięcego baletu z Sędziwojewa odbywa się na raty: częściowo na stadionie, częściowo na sali „Odeonu”. Piszę punkt najciekawszy, bowiem nie ma chyba drugiego zespołu w województwie, który by tańczył z tak wspaniałą werwą, prawdziwie artystycznym temperamentem oraz niezwykłą u dzieci, występujących na scenie, naturalnością. Tańce ludowe sędziwojewskich dziewcząt podbiły bezapelacyjnie serca zebranych z delegatem Ministerstwa Oświaty włącznie, który zaprosił zespół na występy do Warszawy. Trudno wprost uwierzyć, że w takiej, jak to mówiono przed wojną „deskami zabitej wsi” powstał balet którego bez niebezpieczeństwa przesady można nazwać młodszym bratem sławnego „Mazowsza”.

PATROLE DOBREGO PRZYKŁADU



Nie! — wołają chłopcy. — Ja też jestem! I ja! — Powinno wam zatem to w nauce sprzyjać!

Co ty na to, Anku, jesteś zastępowym? — Bardzo mnie to martwi. Antek schylił głowę.

Wtem rozległ się dzwonek, przerwę oznajmiając. — Nie pędźcie tak, chłopcy, zabawa nie zajac!

Do rozwagi chłopców nakłonić nie można. Biegają na dziedziniec, by grać w piłkę nożną.